Nr. 158 (z dod. por.). Dnia 9 czerwca. Czwartek. Dnia 28 maja (9 czerwca) 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Początek bieżącego tygodnia napiętnował się w historji współczesnej doby dwoma wypadkami najwyższej i powszechnie zrozumianej wagi. Jednym z nich była podróż powitalna cesarza Wilhelma do Kielu, drugim wizyta, złożona niespodziewanie przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Konstantego Konstantynowicza prezydentowi Carnotowi, bawiącemu na uroczystościach gimnastycznych w dawnej stolicy lotaryńskiej, Nancy.

Doniosłość tej ostatniej wizyty zrozumiała rychło prasa francuzka, jak świadczą głosy najpoważniejszych jej organów, zakomunikowane nam przez *Ajencję Północną*. Nastrój, pełen podniosłego zapału, jaki panował w Nancy, podniósł odrazu swoją temperaturę o wiele stopni wyżej wobec tak wymownego uwydatnienia się związków serdecznej przyjaźni, wiążącej zawsze Francję z Rosją. Ujrzano poważną rękojmię dla tych żywiołów nad Sekwaną, które obawiały się strat moralnych i politycznych dla Francji ze spotkania się w Kielu. Zrozumiano teraz, że równowaga zachwianą nie została, że nic nie zaszło, coby przejąć mogło zaprzyjaźniony tak szczerze i gorąco naród francuzki trwogą o przyszłość jego interesów i sympatyj.

W poniedziałek rozpoczęły się w Budapeszcie uroczystości poświęcone pamiątce koronacji cesarza Franciszka Józefa na króla Węgier, po wskrzeszeniu konstytucji tamtejszej i przywróceniu rządów prawa w d. 8-ym czerwca 1867-go r. dokonanej. Dziko-romantyczny przepych kostjumów, drogich kamieni, rzędów końskich, karoc średniowiecznych, blednie w suchym wyrazie, tylko jaskrawy pędzel mógłby go chociaż w mdłem przybliżeniu powtórzyć. Osobnych studjów etnograficznych potrzeba na zrozumienie tego niezliczonego mnóstwa motywów orjentalnych, tureckich, perskich, scytyjskich, włoskich i francuzkich, jakie wiążą się w okazałe formy w owych szatach, kapiących od złota i djamentów, magnaterji węgierskiej. Węgrzy oddawna znani są w Europie, jako niedoścignieni reżyserowie podobnych widowisk dworsko-narodowych.

Cesarz przybył do Budapesztu w poniedziałek o godzinie 2-iej po południu. 300,000 ludzi oczekiwało jego przybycia w zbitych masach na ulicach miasta, któremi pochód trjumfalny przeciągać miał w kierunku budzińskiego zamku. Najokazalszym owego pochodu czynnikiem była konna banderja magnatów. Wszyscy oni wystąpili na pysznych rumakach, wspaniale przyodzianych, w szatach dobytych z rodzinnych skarbców, współzawodniczących bogactwem złota, bisiorów, tłoczonych aksamitów, zbroic i agrafów niesłychanej kosztowności, średniowiecznych tkanin, piór drogocennych, futer i skór lamparcich. Niemniej imponującym był pochód galowych karoc dygnitarzy duchownych i cywilnych; pomiędzy niemi zdumiewające bogactwem i rozrzutnością form karoce XVII-go i XVIII-go wieku, świadczące o dobytkach iście legendowych owych czasów.

Pierwszy dzień przyjęcia monarszego jubilata skończył się widowiskiem *paré* w „teatrze Narodowym”. Przedstawiono utwór alegoryczno-dziejowy, napisany przez poetę Varadyego, p. t. „Święta korona”; przesuwa on cały szereg smutnych i radosnych obrazów z nowoczesnej historji Węgier, zacząwszy od klęski pod Mohaczem (1526-go r.), która półksiężyc turecki zatknęła na ziemi św. Szczepana, aż do owej koronacji z r. 1867-go.

W d. 7-ym b. m. zebrał się w Minneapolis (Minnesota) konwent republikański Stanów Zjednoczonych, celem wyboru kandydata na przyszłego prezydenta Unji, którego wybór nastąpi, jak wiadomo, w listopadzie. Harrisonowi przybył poważny współzawodnik w osobie Blaine'a, który dlatego tylko złożył urząd sekretarza stanu spraw zewnętrznych, aby mógł swobodniej ubiegać się o najwyższy urząd obywatelski Stanów amerykańskich.

James Gillespie Blaine liczy obecnie 62 lat wieku, jest on od lat trzydziestu członkiem kongresu. W r. 1877-ym wybrał go stan Maine do senatu. W r. 1881-ym był już raz kierownikiem polityki zewnętrznej Unji za prezydentury Garfielda i zaakcentował wówczas swe rządy ambitnemi zabiegami około rozprzestrzenienia wpływu politycznego Stanów Zjednoczonych na całą Amerykę. Już w r. 1884-ym ubiegał się o godność prezydenta Unji, zwyciężył go wszakże wówczas kandydat demokratyczny Cleveland. Prawdopodobnie toż samo nastąpi i teraz, gdyż Cleveland kandyduje znowu imieniem stronnictwa demokratycznego.

Br. Z.

Z WYBORÓW.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

Suwałki, 5-go czerwca

Zwyczajem przyjętym ogólnie, i w Suwałkach akt wyborczy poprzedziło nabożeństwo w kościele miejscowym, po którem stowarzyszeni jęli się zbierać na sali posiedzeń w gmachu dyrekcji szczegółowej, wyczekując przybycia p. gubernatora i urzędowego otwarcia zebrania.

Rzut oka na salę i otaczające ją biura obraz dawał niezwyczajny; niezwyczajny ilością wyborców kolonistów, żydów, niemców i włościan litewskiego używających języka. W tak pokaźnej liczbie w żadnym innym nie spotykało się ich oddziale. Jak już wspomnieliśmy, mieszkańcy to bogatych północnych powiatów gubernji, którzy po 100 i więcej wiorst przebyli, dążąc do urny wyborczej. Ludzie to po większej części nie umiejący ani pisać, ani czytać, wystawieni skutkiem tego, o ileby wogóle rzecz

Listy z wystawy wiedeńskiej.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

D. 4-go czerwca.

— Grand Hôtel! — rzekłem dorożkarzowi, przybywszy z żoną na dworzec kolei Ferdynanda.

Fjakry wiedeńskie jadą błyskawicznie. Zaledwie mignął nam przed okiem monument Tegethoffa przed Praterem, a już byliśmy u końca wesołej Praterstrasse; potem zaturkotał powóz na Aspernbrücke, uderzyła nam w oczy zieleń Stadtparku i oto stanęliśmy przed obliczem portjera Grand-Hôtelu...

Obojętna twarz jego zdała już wyrażała to, co powtórzył potem ustami, kręcąc flegmatycznie kluczem w ręku:

— *Alles besetzt! Kein Loch mehr da!* *)

Ha, no! Trzeba jechać *vis-a-vis* do Imperialu.

Portjer Imperialu przypomniał sobie *tryngeld* zeszłoroczny:

— *Pardon, Herr Graf, Kein Loch mehr da!*

Ha no! To do „Erzherzog Karl!” i to niedaleko!

Portjer z „Erzherzog Karl” ani się nie rusza, widząc nas nadjeżdżających z kuframi. Z zazdrością widzimy rodaków, wchodzących do hotelu w wesołej rozmowie: szczęśliwi, oni już pomieszczeni!

Więc dalej do nowych hotelów, których żaden człowiek porządny nie zna! Ma tu być jakiś nowy hotel Habsburg, jakiś Ronacher, jakiś Hôtel Central!

W Habsburgu i w Ronacherze portjerzy zadzierają nosa. Djable musi być pełno. Dopiero major domus w Centralu przyjmuje człowieka przyzwoicie. Strasznie nowy hotel! Cóż, kiedy i tu, co lepsze, zajęte. Jest pokój na czwartem piętrze!

— Trzeba było, proszę łaski państwa, zamówić ze trzy dni naprzód — powiada portjer po czesku — toby był apartament!

Mniemasz niezawodnie, szanowny czytelniku, że odyseja ta przydarzyła się autorowi niniejszego listu. Gdybyś był uważniej czytał, już cudzosłowy, których umieścić nie omieszkałem, byłyby cię naprowadziły na inne przypuszczenie. Nie! Autor tego listu, mieszkając stale w Wiedniu, owych cerberów hotelowych zna tylko z opowiadań rodaków, przybywających z kraju; a ową podróż dokoła hotelów wiedeńskich słyszał od dni dziesięciu co najmniej z dziesięć razy od dziesięciu rodaków. Mądra nauka, płynąca z opowiadania tego, mnie na nic się nie przydała, lecz czytelnikowi będzie użyteczną:

— Skoro się wybierasz na wystawę wiedeńską, zamów wprzód pokoje w hotelu!

*

Umieściłeś się od biedy, przebrałeś się, jedziesz na wystawę. W Praterze, przed rotundą, ruch i wrzawa; dorożki i karety długiemi szeregami stępo zajeżdżają. Wszedłszy, znalazłeś się niby w salonie: strojne tłumy przechadzają się krokiem miarowym, poruszając się z wyszukaną elegancją i lornetując się wzajemnie. Żona twa, spostrzegłszy tualety pań, blednie, krzywi się, chce do hotelu wracać: na to nie była przygotowaną, powiada, a jak pokojówka wyglądać nie chce.

Druga nauka: skoro się wybierasz na wystawę wiedeńską, poradź żonie, by wzięła z sobą najwystawniejsze tualety.

Komitet pań, złożony z kilkuset arystokratek i patrycjuszek wiedeńskich, urządza w każde piękne popołudnie wystawę tualet w obrębie wystawy muzyczno-teatralnej.

— Cóż chcecie? — mawia ks. Metternich. — To wystawa teatralna, kostiumy wchodzą w jej zakres!

O piątej obiad w parku wystawowym. Jadać w domu wyszło z mody. Przykład idzie z góry: cesarz jada często w parku, arcyksiężna Stefanja jeszcze częściej, namiestnikowa prawie zawsze, ks. Metternich zawsze. Uraczania takich gości nie można było powierzyć nawet Sacherowi, sprowadzono francuzów: Noela i Pattard'a z Monte Carlo. Gdy ciemne tłumy w naiwności swej zwiedzają wystawę, jaśnie oświeceni siedzą na tarasie u francuzów. Restauracja ta ma niektóre niepośledni zalety, naprzykład ceny na jadłospisach wcale nie są wypisane, podają *à discretion*, lecz nie na korzyść gości, jeno na korzyść gospodarza; potraw nie przynoszą garsoni w rękach, lecz przywożą je wózkami, a czarną kawę podaje murzyn w fantastycznym kostiumie.

Komu te progi za wysokie, ten siada po przeciwnej stronie, w werendzie Kührera. Tu zdzierają na stopę mieszczańską, a kara za każdy wybryk gastronomiczny dokładnie wypisana jest w kodeksie restauracyjnym. Atoli cóż po tem! Psychologja doświadczalna uczy, że człowiek, oszołomiony widokiem ludzi używających, sam używa...

Trzecia nauka: nie jadaj w parku wystawowym, skoro masz powody liczenia się z pieniędzmi.

*

Wieczorem wchodzi się do teatru wystawowego.

Biały ten budynek, zamykający główną *avenue* parku wystawowego, o fasadzie eliptycznej, świeci sze-

*) Wszystko zajęte! Niema ani dziury wolnej!

taka możliwą była, na wpływy ujemnej natury, podszepty, złą wolą dyktowane i prywatą, to też stowarzyszeni w osobnym wniosku przedstawili władzom naczelnym Towarzystwa konieczność bliższego określenia sposobów wotowania dla analfabetów. Tymczasem kręcą się oni po sali i biurach, naradzają z tym i owym, miętosząc w rękach książeczki wyborcze, niepewni co czynić mają.

Ale oto prezes wyborów, p. Stanisław Gawroński, złożywszy przysięgę na ręce p. gubernatora otwiera akcję wyborczą następującem przemówieniem:

„Panowie!

Przedewszystkiem mam sobie za obowiązek podziękować za zaszczyt, jaki mi panowie wyświadczyliście, powołując mnie dwa lata temu na przewodniczącego dzisiejszego zebrania. Nie wiem, czy przyjęty obowiązek nie nad moje siły i zasługi, nie wiem, czy potrafię się dostatecznie wywiązać z położonego we mnie zaufania, mogę jednak upewnić, że na chęciach mi nie zbywa, a przy zgodnej pomocy, jakiej się mam od panów prawo spodziewać, łatwo mi będzie, ufam, z nałożonego obowiązku się wywiązać. Towarzystwo kredytowe przez ostatnich lat kilka, a przez minione dwulecie szczególniej, z niebywałą siłą i żywotnością rozkwitać zaczęło. Praca około powiększenia, o ile możności, rozwoju instytucji, starania o poprawienie dobrobytu, o zrobienie jak najlżejszym i najznośniejszym ciężkiego obecnego stanu naszych rolników, konwersja i bezseryjność listów, starania o wprowadzenie przy Towarzystwie ubezpieczeń, zaprowadzone oszczędności i różne zmiany, które w ostatnich latach nastąpiły, najwymowniej świadczą o ciągłej i niezmordowanej pracy, o szczerych i prawdziwych chęciach wysyłanych przez nas przedstawicieli. Więc też sądzę, że myśl ogólną wyrażę, gdy słowa szczerego podziękowania i prawdziwego uznania dla władz naszego Towarzystwa wypowiem. Ten świetny rozkwit Towarzystwa kredytowego ziemskiego, te ciągłe usługi, jakie całemu rolnictwu, całemu krajowi oddaje, zależne są naturalnie od ludzi, jacy na czele tej instytucji stoją, jacy nią kierują, jacy nią rządzą. Ważne też więc, i bardzo ważne, były dla Towarzystwa dni wyborów. Ważny jest i dzień dzisiejszy, a dla nas tem ważniejszy, że do najwyższej władzy naszego Towarzystwa obudwóch przedstawicieli wybierać mamy. O ile koniecznym jest w każdem zebraniu wyborczem pewny podział na partje, pewne starcie opinji, które nam lepiej i dokładniej proponowanego kandydata poznać dają, o tyle mylnem jest, a nawet szkodliwem, przekonanie trzymania się z góry powziętych zasad pod względem wieku, majątku i innych, bez uwzględnienia osobistości kandydata. Wybierajmy ludzi ze wszech miar zacnych, znanych z wytrwałej pracy, z poważnego pojmowania obowiązków, z wybitnych zdolności; wybierajmy ludzi, obeznanych z działalnością Towarzystwa, lub mających do tego najlepsze chęci, a wtedy, przekonany jestem, że wszystkie stronnictwa, wszystkie partje, bez uprzedniego nawet porozumienia, zjednoczą się, i taki kandydat jednomyślnie prawie wybranym będzie. Taki będzie z pewnością przedstawicielem nas wszystkich, taki instytucji prawdziwy pożytek przyniesie. Mam nadzieję, panowie, że pod tem hasłem dzisiejsze wybory się odbędą, i że zgodnie, w jedności, takich przedstawicieli będziemy wybierali."

Z kolei przed stołem prezydjalnym staje czcigodny radzca Onufry Skarzyński i w krótkich słowach, podziękowawszy wyborcom za okazywane mu dotąd zaufanie, oznajmia, że dla spóźnionego wieku na przyszłość kandydaturę swoją cofa, co obok dymisji, do której się podał radzca Wiktor Gawroński z powodu choroby, sprawiło, iż jednocześnie stowarzyszeni oddziału suwalskiego dwóch na jednem posiedzeniu radzców do komitetu wybierać mieli.

Wyniku wyborów, jak i ukonstytuowania się biura prezydjalnego, podanych w telegramach, powtarzać tu nie będę, sprostuję jeno pomyłkę w nazwisku wybranego na radzcę dyrekcji szczegółowej p. Antoniego Gosiewskiego, nie zaś Mosiewskiego.

Pod energicznem przewodnictwem p. Stanisława Gawrońskiego, którego zadanie wobec licznych kolonistów, niełatwych do poprowadzenia, nielada utrudnienia przedstawiało, raźno potoczyła się akcja wyborcza, tak, że już około 7-ej, mimo dość długiej przerwy, spowodowanej spożyciem t. z. „prezesowskiego" obiadu, opuściły urnę nazwiska wybranych, stowarzyszeni zaś salę wyborczą.

Dla dopełnienia całości obrazu, wspomnę tu jeszcze o „nieustającej" przekąsce w gościnnych progach prezesa dyrekcji miejscowej, p. Bieńkiewicza, i wieczornem, powyborczem zebraniu, w mieszkaniu p. Włodzimierza Gawrońskiego, gdzie przy szklance wina liczne grono zaproszonych omawiało sprawy ubezpieczeniowe i zasługujący ze wszech miar na poparcie wniosek p. Adolfa Świda, dotyczący założenia w Suwałkach kasy przemysłowców, instytucji, tak rozwiniętej już w innych miastach gubernjalnych.

Wesoła wreszcie i swobodna pogawędka zakończyła dzień, pełen ruchu i trudów.

Tu sprawozdawca wasz, podziękowawszy komu należało, a podziękowanie to powtarza raz jeszcze, za pełne uprzejmości, szczerze gościnne przyjęcie, jakiego doznał, drogą na Niemen i Grodno, skwapliwie omijając linję kolei grajewskiej, wesołe, zielone ogrodami, słoneczne opuścił Suwałki w nadziei, iż za dwa lata, być może, przyjdzie mu je znowu powitać.

W. Karczewski.

Król-olbrzym.

— Kto zrówna się mej sile?—
  Zawołał olbrzym-król—
Kto złota, wojsk ma tyle
  I taki obszar pól?
Czyich to mórz odmęty
  O piersi biją skał?
Wiatr czyje gna okręty
  Do zwycięztw i do chwał?

Niech idą heroldowie
  Przy huku srebrnych trąb—
Gdzie mocarz taki—kto wie?
  Wyniosły taki dąb?
Przed kimbym kląkł złamany,
  Uchylił czoło w pył:
Ze złota glob ulany
  I tronby tego był.

Więc ruszył z wielką mocą
  Stu krajów groźny wódz—
Wojsk krocie dniem i nocą
  Olbrzyma idą zmódz.
Na wszystkich mórz obszarach
  Korable złote mkną,
Wiatr buja po sztandarach,
  Armatnie gromy grzmią.

I zwiedli bój ogromny
  Na lądach i wśród mórz—
Król-olbrzym był przytomny,
  Jak piorun szalał burz...
I widział wrogów roty,
  By liście zwiane drzew,
W czerwonych ogniach floty
  Płomienie—dym—i krew!

— Kto zrówna się mej sile?—
  Znów głos królewski grzmi—
Sto państw runęło w pyle,
  Oddało pokłon mi.
Nie masz w przestworach świata,
  Wśród wszystkich ziemskich dróg,
Takiego potentata,
  Coby mnie zwalił z nóg.

Tak, gdy potęgą dumny
  Szedł w progi złotych sal,
Cień biały z za kolumny
  Wśród mglistych błysnął fal...
A pieśni dźwięk stłumiony
  Brzmi cicho, jak do snu:
— Chodź do mnie—niezwalczony
  Do kolan moich—tu!

Dość walk i krwawych znamion,
  Zwycięzki miecz twój chyl!
Ja uścisk dam swych ramion,
  Rozkoszy kilka chwil—
Mam pierś, jak śniegi, białą
  I usta wonnych róż——
Chodź do mnie!... masz mnie całą,
  Lecz miecz zwycięzki złóż!

Śpiew płynie, drży, jak fala—
  Brzmi pieśnią młodych lat...
A widmo piękne zdala
  Rozwija się z swych szat——
Noc wonna—srebrna—cicha—
  Z gwiazdzistych zbiegła pól...
Czy słyszysz?... echo wzdycha——
  To berło składa król.

Kazimierz Gliński.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Bla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanow. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona j e d y n i e za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy.

ścioma oknami, obramowanemi filarami. Portal główny ozdobiony szczytem trójkątnym; w głębi jego widać barwny obraz alegoryczny. Portal ten wiedzie do westybulu, który na zewnątrz uwydatnia się kopułą, ozdobioną Wiktorją.

Po za tą kopułą wznosi się dach kryjący amfiteatr; lecz oba przewyższa budynek tylny, w którym mieści się scena. Budynek ten ozdobiony jest biustami słynnych dramatopisarzy i wieżyczkami. Póki jasno, wieżyczki te, udekorowane barwnemi chorągiewkami, sprawiają nader wesołe wrażenie. Wieczorem występuje bardziej środkowy rozalit fasady; balustrada, zdobiąca fasadę, płonie światłem elektrycznem, obraz w głębi portalu występuje w jasnem oświetleniu, główne formy architektoniczne zarysowują się jasnym szlakiem kul elektrycznych, a nad kopułą promienieje wieniec Wiktorji, jakby z gwiazd uwity.

Wnętrze teatru nader sympatyczne i wesołe. Szeroki parkiet, jedna jeno, lecz rozległa galerja, w prosceniom cztery loże; powała barokowa, biała i złota; a ponad drzwiami galerji malowidła ścienne, wyobrażające poetów i główne postaci ich utworów.

Teatr ten, zbudowany przez najsłynniejszych dziś architektów teatralnych: Fellnera i Helmera, daje wszelkie gwarancje bezpieczeństwa. Postawiono go wprawdzie z drzewa, lecz z drzewa impregnowanego. Podobnie tapety i dekoracje impregnowano, a garderoby i scenę powleczono nawet azbestem. Audytorjum tyle ma wyjść, że opróżnić się może w ciągu dwóch minut.

*

Z natury rzeczy Burgteatrowi wiedeńskiemu wypadało zainaugurować teatr wystawowy. Gdy zaś wskutek intryg dworskich Burgteatrowi zabroniono udziału w wystawie muzyczno-teatralnej, zaszczyt inauguracyjnego występu przypadł w udziale pierwszej scenie berlińskiej „Deutsches Theater".

Dyrektor L'Arronge, który tak śmiało wyciągał rękę po ten zaszczyt, srodze odpokutować musiał ambicję swą...

Nie łatwo to współzawodniczyć z Burgteatrem w rodzinnem jego gnieździe, gdzie każda pokojówka ma ucho i oko wprawione na wzorach pierwszorzędnych. Mimo wzorowej *mise-en-scène*, mimo pruskiej dyscypliny ensemblu, w sztukach poważnych aktorowie berlińscy ostać się nie mogli. Nie okazali: ani własnego narodowego stylu, ani zrozumienia wymogów czasu; grali w sposób kosmopolityczny, szablonowy i przestarzały. Powiedziała im to krytyka bardzo wyraźnie, powiedziała to wyraźniej jeszcze publiczność nie uczęszczając na klasyczne ich przedstawienia.

— Skoro sztuki poważne „nie ciągną" — rozumował dyrektor L'Arronge — to sprobujmy komedji; skoro Kainz i Sommerstorff przepadli, to wyruszmy z Engelsem i Lehmanówną; to dajmy coś narodowego, lokalnego, berlińskiego...

„Dzieci ekscelencji!" Oto sztuka, która łączy wszystkie te warunki. Wystawiona z sukcesem jakim takim, już nie zeszła z repertuaru. Jednak i tym razem zawiódł się dyrektor L'Arronge. Spodziewał się, iż powiedzą: przecież to nielada teatr, ten teatr berliński! Tymczasem powiedziano: ten Engels i ta Lehmanówna, to komicy nielada; szkoda ich dla tego nędznego teatru. Trzeba ich zaangażować do Burgteatru!

Tak się też stało. Dyrektor L'Arronge wyjechał z Wiednia bez wawrzynów, bez zysków materjalnych i bez najlepszych sił swych. Komitet wystawowy dopłacił do występów trupy berlińskiej 10,000 złr. Berlińczycy do tego stopnia byli rozsierdzeni, że nie chcieli nawet przyjąć uczty pożegnalnej.

*

Za to na komedję francuzką spłynęły wszystkie łaski krytyki, komitetu wystawowego i publiczności. Gdyby bogowie olimpijscy zeszli do teatru wystawowego, aby zagrać udramatyzowany ustęp z Iliady lub akt „Orfeusza w piekle", nie możnaby ich było przyjąć z większemi honorami.

Francuzi wystąpili z repertuarem ściśle narodowym: komedja klasyczna i komedja współczesna, lecz komedja francuzka wyłącznie. Moljer grany według starej tradycji, przekazywanej przez pokolenia aktorów jeszcze od czasów samego mistrza, to rzecz zajmująca, całość artystyczna zamknięta w sobie— lecz nie bez przysmaku archeologicznego.

Przysmak ten podnosił poniekąd wdzięk komedyj moljerowskich, cóż, kiedy i w komedji współczesnej gra francuzów miała ów sam przysmak archeologiczny! Sztywność, rezerwa i chłód tych aktorów sprawiają, iż gra ich jest dystyngowaną, ale na wskroś nienaturalną. Dawniej, kiedy w tych formach skostniałych ujawniał się talent wyższy, kiedy komedja francuzka szczyciła się jeszcze imionami Delaunaya, Magdaleny Brohan, Joanny Samary, zanim Coquelin starszy wyłamał się z jej kadrów—być może, że gra komedji francuzkiej stała nietylko na wysokości dobrego tonu, ale i na wyżynie artystycznej; być może że wówczas była zajmującą.

Lecz dziś jest nudną, wprost nudną.

Czy lubisz ziewać na komedji? Francuzi cię d

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż rada taryfowa przy ministerjum finansów postanowiła zezwolić na pobieranie na kolejach dodatkowego podatku za przewóz zboża bez opakowania w wagonach, zaopatrzonych w specjalne drzwi po kop. 50 od wagonu.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło wydać przepisy, mające na celu ochronę włościan przed eksploatacją lichwiarzy i pośredników. Według istniejącego projektu winni skupowania zboża u włościan w ziarnie, snopach, na pniu lub w innej formie po cenie nadmiernie nizkiej, a nadto w warunkach uciążliwych dla sprzedającego, podlegają karze zamknięcia w więzieniu na 1 do 6-iu miesięcy.

= *Russk. wied.* donoszą, że ministerjum oświaty w ostatnim swoim okólniku zaleciło, aby rady pedagogiczne dopuszczały do egzaminów ustnych nawet tych uczniów, którzy z piśmiennych dostali jednostkę, jeżeli zostanie wyjaśnionem, iż na zły rezultat pracy piśmiennej wpływały wyjątkowo niepomyślne warunki.

= Na posiedzeniu akcjonarjuszów Towarzystwa warrantowego w Moskwie uchwalono połączenie się z Towarzystwem rosyjskiem ubezpieczeń transportów.

= Z ukończeniem regulacji rzeki Wisły i urządzeniem dogodnych przystani u brzegów: warszawskiego i praskiego, ażeby choć w części przez szereg lat odzyskać kapitał wyłożony w sumie rs. 388,950, magistrat tutejszy przystąpi do pomnidowej eksploatacji dochodów z rzeki Wisły, które, jak dotychczas, ograniczają się do drobnych opłat: za połów ryb, dobywanie piasku i żwiru, za prawo rąbania lodu, z dzierżawy miejsc kąpielowych, wreszcie opłaty od łódek służących do przewozu osób, co wszystko razem nie przenosi rs. 900. Na przyszłość jednak, na wzór miast nadbrzeżnych w Cesarstwie, ustanowione zostaną opłaty: z dzierżawy miejsc pod przystanie statków parowych pasażerskich, opłaty wyładunkowe od gabarów i berlinek, opłaty za zimowanie statków pod Warszawą i za użytkowanie wybrzeży pod składanie towarów.

= Do departamentu przemysłu i rękodzieł wniesiono prośby o udzielenie kilkoletnich przywilejów na następujące wynalazki i ulepszenia, a mianowicie: na chomonty końskie, na nowy sposób taniego i szybkiego dębienia skór, na ruchomy przyrząd piekarski z fermentowaniem przy wszelkiej temperaturze, na zamek plombujący, na ulepszone pastylki aromatyczne do trunków i do przygotowywania lemoniady owocowej, na koszule dla chorych na płuca, na hygieniczną podeszwę wkładaną, oraz na przyrząd do gry mechanicznej na pianinie, harmoniach i t. p. instrumentach.

= P. oberpolicmajster m. Warszawy polecił rozporządzeniem, zamieszczonem w dzisiejszej *Gaz. polic.*, uprzedzić mieszkańców miasta, udających się na letnie mieszkania, ażeby drzwi zewnętrzne swych lokali zamykali na kłódki, zamki bowiem zwyczajne łatwo dają się otworzyć kluczami podrobionemi lub wytrychami, na kłódki zaś stróże łatwiej mogą zwracać uwagę i przekonywać się, iż mieszkanie jest zamknięto i że niema w niem nikogo. Porządek ten niezbędnym jest zwłaszcza w domach większych, w których z powodu dużej ilości lokalów, dozór o wiele jest trudniejszym i w których, jak się to okazało z praktyki, utrzymanie zupełnego porządku przy jednym stróżu jest utrudnione, wskutek czego zwiększenie w tych domach liczby stróżów jest koniecznem, na co powinno i zwrócić uwagę właściciele domów dużych. Stróżom domów wyjaśnić należy odpowiedzialność i obowiązki, jakie na nich ciążą pod względem ochrony mienia, pozostawionego w mieszkaniach lokatorów, którzy czasowo wyjechali z miasta, a oprócz tego dozorcy rewirowi oznajmić mają właścicielom, oraz rządcom domów, że z przeprowadzonych śledztw co do kradzieży, spełnionych w ostatnich czasach okazał się brak w niektórych wypadków odpowiedniego dozoru ze strony stróżów, co daje się wytłumaczyć tem, iż w domach z większą ilością lokalów jeden stróż stanowczo jest niedostatecznym.

= W zeszłą sobotę, t. j. d. 4-go b. m., odbyło się czwarte posiedzenie komisji gubernjalnej do spraw fabrycznych. Było to ostatnie posiedzenie przedferyjne, następne bowiem zebranie odbędzie się dopiero w sierpniu. Na posiedzeniu sobotniem udzielono fabryce w Żyrardowie pozwolenia na roboty nocne kobiet i nieletnich w oddziale przędzalni bawełny na czas trzymiesięczny, a dziewięciu fabrykantów skazano na kary pieniężne po rs. 25 każdego. Inspekcja zaś fabryczna okręgu warszawskiego pociągnęła do odpowiedzialności sądowej fabrykanta Gustawa Szyllera za niestosowanie się do rozporządzeń o pracy małoletnich.

= W poniedziałek, t. j. d. 13-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu rolnego, na którem p. Adolf Suligowski zda sprawozdanie z czynności delegacji, wysadzonej do obrad w sprawie taryf przewozowych zbożowych. Pozostałą część porządku dziennego stanowią: sprawozdanie z czynności sekcji, oraz sprawy bieżące, tyczące się przemysłu rolnego.

= Onegdaj, o godzinie 5-ej po południu, odbyła się wizyta roczna w ochronie 1-ej, przy ulicy Wolskiej nr. 18-ty istniejącej. Główną opiekunką ochrony jest p. Emilja Löwenbergowa, kuratorem zaś p. Michał Bergsohn. Dzieci uczęszcza do ochrony 150, których robótki szydełkowe, haftowanie na tiulu, znaczenie i t. p. świadczą o wzorowem prowadzeniu ochrony. Dozorczynią jest p. Salomeja Hirszbandowa i Bronisława Goldblumowa.

= W kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży przystąpiono do tynkowania wewnętrznych ścian części świątyni, przerobionej z dawnego kościoła.

= Na wyścigach wczorajszych zgromadziło się na polu mokotowskiem 4,839 osób. Do hipodromu wjechało powozów 19.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: gubernator warszawski szambelan rz. r. st. Andrejew do gubernji kurskiej i dyrektor instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji rz r. st. Ejsmont do Piotrkowa.

= Szambelan Rodryg hr. Potocki wyjechał wczoraj za granicę.

= Z teatru.

* (*St. Ciech.*) Na programie wczorajszego koncertu symfonicznego orkiestry p. Bullerjahna królował Mozart z takiemi arcydziełami, jak: uwertura „Flet zaczarowany” i symfonja „Jupiter”.

Wykonanie tych utworów wyróżniało się szczerym pietyzmem i drobiazgowem wykończeniem.

Prześliczna uwertura „Hebrydy” Mendelssohna, utrzymana w formach jasnych, klasycznych, kontrastowała z introdukcją do „Meistersingerów” Wagnera, najeżoną niezwykłemi, szczęśliwie jednak pokonanemi trudnościami.

Z nowości program zawierał uwerturę A. Münchheimera „*Les sons mystérieux*”, której wykonanie zjednało autorowi szczery oklask i zmusiło do ukazania się na estradzie, rozbrzmiewającej orkiestrowym „tuszem”.

Z rzeczy pomniejszych wyróżniały się warjacje Schuberta z kwintetu „forellowego” (na temat pieśni „Die Forelle”), charakterystyczne wielce tańce z op. „Demon” Rubinsteina, oraz prześliczne intermezzo z baletu „Naila” Delibesa.

Nad program nie obyło się bez ulubionego walczyka „Flirtation” Stecka (na orkiestrę smyczkową), do którego dodano intermezzo z „Cavallerji” Mascagniego.

Dodać należy, że programowi z widoczną przyjemnością przysłuchiwał się „salon” letni, zapełniony po brzegi.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Linda z Chamounix” (akt drugi), „Rycerskość wieśniacza” i „Wieszczka lalek”, w Letnim „Koniec Sodomy”, a w Nowym „Trzecia głowa” (pierwszy raz) i „Gondoljerzy”.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Letnim złożą się komedje: „Mąż z przypadku” i „Rodzina Pont-Biquet”.

* Teatr Nowy daje jutro wyborną operetkę Sulivana p. t. „Gondoljerzy”.

Widowisko zakończy wielkie divertissement tancerskie z „Ali-Baby”, w którem bierze udział młodszy personel baletowy, rozpocznie zaś nowa krotochwila p. t. „Trzecia głowa”.

* Pierwsze przedstawienie w teatrze Letnim komedji Zygmunta Przybylskiego „Protekcja dam” naznaczono na niedzielę przyszłą.

* W tych dniach rozdane będą role do nauki z jednoaktowego obrazu dramatycznego Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Na balu”. Snieżko-

Utwór ten zaprezentują panie: Marcellówna, Trapszówna, pp.: Leszczyński i Prażmowski.

* Zakwalifikowano do wystawienia na scenie teatru Letniego następujące komedje: jednoaktową Franciszka Domnika „Promyk słońca”, trzyaktową Alfonsa Daudet'a „Poświęcenie” i pięcioaktową Jerzego Ohneta „Wielka margłownia”.

* W „Bawidełku” Lubowskiego, zapowiedzianem na sobotę w teatrze Letnim, rolę Sośniaka po p. Kotarbińskim powierzono w zastępstwie p. Bolesławskiemu.

* Trupa Sarnowskiego z Kielc rozpoczyna przedstawienia w Ciechocinku w nadchodzącą sobotę.

* W dniu wczorajszym na przedstawieniach w teatrach było osób: w Wielkim 640, Letnim 248, Nowym 258. Na koncercie w Dolinie szwajcarskiej zgromadziło się 790 osób; w teatrzykach było: w Bellevue 201, Wodewilu 156 i Eldorado 107 osób.

= Zmiana terminu.

Zapowiedziany na dzień jutrzejszy ostatni występ p. Maggi ulegnie zmianie, nie odbędzie się bowiem wieczorem, lecz po południu, o godz. 2-ej.

Rzecz naturalna, że bilety, zakupione na przedstawienie wieczorowe, będą ważne na widowisko popołudniowe.

Zmianę terminu jutrzejszego występu p. Maggi spowodowała konieczność wyjazdu jutro wieczorem do Wiednia, dokąd przybędzie w sobotę, aby wystąpić w teatrze wystawowym w niedzielę.

= Na własny gmach.

W końcu przyszłego tygodnia Towarzystwo muzyczne urządza drugi w tym roku wielki koncert na budowę gmachu, tym razem w arenie cyrku letniego w Dolinie Szwajcarskiej.

Przyjmą w nim udział tak znakomici artyści, jak panna Machwicówna (śpiew) i p. Michałowski (fortepian).

---

tego zmuszą. Gdyby nie stary Got i miły, dowcipny sympatyczny Fèbvre, niepodobnaby wysiedzieć na przedstawieniach tego najsłynniejszego w świecie instytutu dramatycznego, co, zaskorupiały całkowicie, oczy zwraca ku przeszłości jedynie.

Czar wielkiego imienia sprawił jednak, że teatr co wieczór był pełny i że dla francuzów dwa razy dziennie wyprawiano bankiety. Z komedją francuzką przyjechał stary krytyk jej, Sarcey. W południe tedy śniadanie dla Sarceya, po teatrze kolacja dla aktorów, a dla odmiany po południu „Garden-Party” w pięknym ogrodzie Sachera... Francuzi wyjechali z Wiednia w przekonaniu, że w tem mieście piją szampana jedynie i że francuzów mają za rasę najwyższą w świecie.

Najweselsze bywały bankiety wieczorne, które rozpoczynały się po przedstawieniu a kończyły się nad ranem w „Czardzie” węgierskiej, gdzie cyganie przygrywali francuzom nad uchem. Po nudach przedstawienia bawiono się tu, wygłaszając toasty humorystyczne. Singer, długoletni korespondent paryzki, a obecnie redaktor *Tagblattu*, wznosił zdrowie Sarceya, Paweł d'Abrest zdrowie komedji francuzkiej, a Alfred Szczepański wygłosił mówkę na cześć amorka, który przyjechał z komedją francuzką w jednem z licznych pudeł tualetowych i broi nad Dunajem...

Na kompliment ten zdobyć się mógł istotnie tylko polak. Bo trzeba tylko rzucić okiem na taką Reichenbergównę, Bartet, Du Minil, (wystarcza i sama Reichenbergówna), aby się zrazić nietylko do pań komedji francuzkiej, ale do całego rodu kobiecego.

Czwarta nauka: Nie spodziewaj się nadzwyczajnych rzeczy po aktorach zagranicznych, których uj-rzeć masz w teatrze wystawowym, bo się z pewnością rozczarujesz.

✲

Lecz najpyszniejszych niespodzianek oczekiwać możesz po wielkich zabawach dekoracyjnych, które komitet wystawowy urządza dla ożywienia wystawy.

Czyż można wyobrazić sobie coś piękniejszego nad takie „Blumencorso”? Setki powozów ozdobionych girlandami i bukietami przesuwają się po olbrzymiej „Nobelallee” Prateru. Tu widzisz ekwipaż cały porośnięty purpurowym kwiatem maku polnego, tam karetę gęsto wysadzaną bławatkami; owdzie toczy się lekka karjolka z kwietnym baldachimem, nad którym biały gołąb się unosi, dalej olbrzymi wóz czterokonny, na którym ułożono piramidę z bukietów. Piramida ta ciągle się zmniejsza, bo właściciele powozu rozrzucają bukiety między publiczność. W tym deszczu kwiatów, który wypełnia powietrze, mignie ci przed oczyma nowy jakiś powóz fantastyczny, to muszla, z której zwieszają się kwiaty, to znów wachlarz uwity z kwiatów, a służący za tło jakiejś piękności wiedeńskiej.

Bo co tylko ma pretensję do wdzięku, do życia, do słońca, do wesela, wszystko to strojne, szczęśliwe, uśmiecha się do ciebie z tych powozów uroczych i hojną ręką obrzuca cię kwiatami.

Piąta nauka: Skoro jedziesz na wystawę wiedeńską, obierz czas, w którym przypada któraś z wielkich zabaw wystawowych.

Naprzykład ów wielki bal kostiumowy w stylu starowiedeńskim, który się odbędzie na drewnianym placu „Hoher Markt”, lub turniej rycerski, który arystokracja wiedeńska odprawi w rynsztunkach i kostiumach średniowiecznych...

Stwosz.

Oprócz tego będą czynne chóry i orkiestra p. Bullerjahna.

Będzie to więc koncert ze wszech miar ciekawy i oryginalny.

= Z teatrzyków.

Powoli wyłaniają się nareszcie z za kulis ogródkowych wieści o przygotowywanych na bieżący sezon nowościach.

Między innemi dowiadujemy się, iż jeden z teatrzyków wystąpić zamierza z oryginalną krotochwilą w 5-iu aktach p. t. „Kanarki", do której pomysł autor jej, p. Stanisław Staszewski, zaczerpnął ze znanej powieści Władysława Sabowskiego.

Rzecz ta wystawioną ma być jeszcze w miesiącu bieżącym.

= Ze sztuki.

* W salonie artystycznym spółki artystów na Nowym-Świecie artyści malarze, przyjmujący udział w ostatniej wystawie szkiców i rysunków, urządzili wyprzedaż pozostałych dzieł z pomienionej wystawy.

Do wyprzedaży wchodzą rysunki, szkice, akwarele, pastele, obrazki olejne i różne przedmioty ze sztuki stosowanej.

Sama wyprzedaż urządzona jest w sposób dobrze pomyślany, każde bowiem dzieło do wyboru, nie bacząc na jego wartość, można nabyć za rs. 3.

* W salonie sztuk pięknych Al. Krywulta, Leon Wyczołkowski wystawił własny portret oraz dwa studja roboty pastelowej, malowane według szkoły impresjonistów.

= Kolonje letnie.

Na ręce skarbnika kolonij letnich, dyrektora Czajewicza, wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary: od p. Moritza Seydla rs. 20, od p. Zygmunta Frumkina rs. 15, od prof. Jul. Kosińskiego rs. 10, od p. Diettricha z Żyrardowa rs. 100, od p. Wątróbskiego z Żyrardowa rs. 20.

Wczoraj w dalszym ciągu zajmowali się czterej lekarze biura grupowaniem dzieci na oddzielne kolonje.

Wczoraj zgrupowano 40 dziewczynek, które pojadą do Żyrzyna: połowa bezzwłocznie, druga połowa w lipcu.

Kierunek gospodarstwa kolonji w Żyrzynie przyjęła na siebie szan. właścicielka tej miejscowości, pani Zofja Wesslowa, która pierwsza radą i ofiarą przyczyniła się do tego, iż wszystkie dzieci na wszystkich kolonjach sypiać będą na łóżkach żelaznych.

Fundusze, ofiarowane na ten cel przez p. Erazma Jerzmanowskiego i inne osoby, pozwoliły nabyć 195 łóżek, które są już po części rozesłane na miejsce, po części w tych dniach odejdą na oddzielne kolonje.

Dalej wybrano 30 chłopców, którzy d. 30-go b. m. pojadą do Żyrardowa, gdzie znajdą przez cztery tygodnie zupełne utrzymanie, dzięki od wielu lat już okazywanej ofiarności pp. Dietricha i Hiellego, będą miały troskliwą opiekę żywo interesującego się kolonją p. Wątróbskiego i dzielny dozór gospodarczy ze strony pani Kierstowej, przełożonej ochron miejscowych.

Kolonja to wyborowa.

W dalszym ciągu wybrano 75-iu chłopców, którzy są przeznaczeni na kolonję w Rudzie Pabjanickiej, ofiarowanej niedawno przez p. Jakuba Loewenberga, zapewniającego wszystkim dzieciom odpowiednie ubranie i dostatek mleka.

Pierwsza grupa 25-iu chłopców wyjedzie do Rudy Pabjanickiej bezzwłocznie.

= Bazar rzemieślniczy.

Wczoraj odbyło się posiedzenie delegacji, na którem omawiano sprawę wynajęcia lokalu na projektowany bazar rzemieślniczy.

Lokal potrzebnym będzie od d. 1-go października.

Wynajęcie odpowiedniego lokalu poruczono specjalnej komisji, a delegacja bazarowa, chcąc jej tę czynność ułatwić, upoważniła do zamieszczenia odpowiednich ogłoszeń w *Kurjerze warszawskim.*

Po za tem odbyto w dniu wczorajszym poufną naradę w kwestji dokonać się mających niezadługo wyborów na 10-ciu członków zarządu.

Dotychczasowa delegacja ustępuje, zadaniem jej bowiem było tylko zebranie funduszu, potrzebnego na założenie nowej instytucji.

Z zadania, jak wiemy, wywiązała się znakomicie.

Wczoraj postanowiono zwołać w możliwie krótkim czasie ogólne zebranie, aby wybory nowych członków uskutecznione być mogły w całej pełni.

Idzie o to, aby ster nowej instytucji powierzyć w ręce odpowiednie, od tego bowiem los jej zawisł.

= Dwa dziesięciolecia.

W bieżącym miesiącu dwie instytucje publiczne obchodzą dziesięciolecie swojego istnienia.

Dnia 23-go Towarzystwo wioślarskie z powodu „jubileuszu" da ucztę dla członków założycieli, którzy będą fotografowani w jednej grupie a nadto otrzymają odpowiednie żetony.

W dniu 27-ym tegoż miesiąca kończy się lat dziesięć od założenia muzeum pszczelniczego na Koszykach.

To ostatnie ograniczy się na ogłoszeniu sprawozdania ze swojej działalności za czas ubiegły.

= Z wilegiatury.

Przenosiny na letnie mieszkania rozpoczęły się na dobre.

Rodziny, nie mające dzieci w szkołach, już się osiedliły na wilegjaturze i tylko „karnawał" letni jeszcze wstrzymuje ludzi zamożniejszych od wyjazdu.

W r. b. największy ruch skupia się w okolicach kolei nadwiślańskiej, a zwłaszcza około Jabłonny i Płudów, gdzie większa część mieszkań już jest zajętą.

Kolej wilanowska również wpłynęła na niezwykłe ożywienie miejscowości, położonych w pobliżu Czerniakowa i Wilanowa.

= Do najęcia.

Pomimo kończącego się terminu do wynajmowania mieszkań, ogromna jeszcze ilość lokalów oczekuje wynajęcia.

Zważywszy, że od kwartału nadchodzącego przybywa wiele wykończonych nowych domów, w których zastosowano najnowsze udogodnienia, można przewidywać, iż wiele lokalów nie znajdzie lokatorów.

Właściciele domów nie uwzględniają wszakże tej okoliczności i stawiają wygórowane żądania.

= Pierwszy.

W d. 5-ym b. m. przybił do brzegu Wisły w Ciechocinku pierwszy statek parowy od strony Torunia w nowej komunikacji żeglugi parowej pomiędzy Warszawą a Toruniem.

Na pokładzie miał on garstkę podróżnych, przybyłych z Prus do kąpieli ciechocińskich.

= O przejście.

Otrzymujemy zażalenie na to, że już od soboty przy domu nr. 2-gi przy ul. Ślizkiej na wązkim chodniku złożono dwie wielkie płyty kamienne balkonowe, zupełnie ruch tamujące.

Płyty złożono w dodatku na belkach, o które wczoraj potknęła się jakaś staruszka i wpadła do rynsztoka.

Właściwszem miejscem dla tych płyt byłoby chyba podwórze.

= Woda czy posiłek.

Na targu wołowym prazkim, należącym do magistratu m. Warszawy, oddawna już projektowano urządzenie restauracji, w którejby zgromadzający się tamże w znacznej liczbie kupcy i rzeźnicy mogli znaleźć posiłek.

Projekt zapowiadał się korzystnie zarówno dla interesowanych jak i dla magistratu, który za dzierżawę restauracji mógłby pobierać sumę pokaźną.

Zamiast jednak restauracji, zamierzono tam urządzić sprzedaż wody sodowej, a magistrat wypuścił już w tym celu odpowiednie miejsce w dzierżawę.

Na lato woda sodowa bardzo jest pożądaną, zwłaszcza dla osób, pozostających przez czas długi pod skwarnemi promieniami słońca, lecz w jesieni i w zimie mało kto z niej korzystać będzie.

Kupcy więc i rzeźnicy zwracają się do nas z zupełnie słusznem zapytaniem, czyby urzeczywistnienie dawniejszego projektu nie było praktyczniejszem?

= Wywóz.

Do niedawna jeszcze bardzo ożywiony handel trzodą chlewną na wywóz za granicę, spowodowany otwarciem granicy pruskiej, w ostatnich czasach zmalał zupełnie.

Obecnie zaledwie po parę wagonów ładuje się tygodniowo na stacji towarowej kolei wiedeńskiej i ceny na trzodę obniżyły się znacznie.

Przyczyną tej stagnacji jest podobno przywóz do Prus świń węgierskich, o wiele tańszych od naszych, co skierowało handlarzy w tamtą stronę.

Na naszym rynku już nie spotykamy kupców zagranicznych, a więc i produkcja świń u nas musi się zmniejszyć.

= Legenda i prawda.

W jednym z ostatnich numerów *Kurjera* podaliśmy notatkę o mnóztwie kości ludzkich, wykopanych w posesji, położonej przy rogu ulic Szpitalnej i Hortensji.

Wielka ilość czaszek, goleni i piszczeli zwabiają tam tłumy osób ciekawych, pomiędzy którymi obiegają pogłoski, że są to szczątki osób, zmarłych na zarazę morową, grasującą w ubiegłem stuleciu.

Opowiadania te nic mają żadnej podstawy; w miejscowości tej znajdował się cmentarz w połowie wieku zeszłego, który następnie przeniesiono na „Koszyki".

Nie szukając długo w aktach miejskich, łatwo o tem przekonać się można z pomnika, wzniesionego w kształcie obeliska, w ogrodzie, należącym do szpitala Dzieciątka Jezus.

Pomnik ten znajduje się w odległości około stu kroków od miejsca, w ktorem natrafiono na ślad cmentarza.

Na jednym z jego boków widnieje napis wyraźny: „Boże bądź miłościw zmarłym w szpitalu od roku 1757, a tu pogrzebanym w liczbie około 30,000."

Pomnik pochodzi z lat późniejszych i ustawiony został w czasie, gdy ciała zmarłych w szpitalu zaczęto grzebać na „Koszykach", t. j. około r. 1780-go.

= Kradzieże.

W restauracji przy ul. Marszałkowskiej pod № 113-ym skradziono 16 bil wartości 130 rs. — Na stacji filtrów na Koszykach skradziono starego żelaża 300 pudów wartości 260 rs. — Kupcowi z Włocławka, Lejbie Szkólnikowi, w domu noclegowym przy ul. Nalewki pod № 17-ym skradziono 185 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Młynarskiej pod № 5-ym Fiszelowi Sztykgoldowi skradziono 430 rs. — Z mieszkania szwaczki, Sury Paluchowej, przy ul. Śliskiej pod № 27-ym skradziono 500 rs. — Z mieszkania Ryfki Rejsfeldowej przy ul. Świętojańskiej pod № 31-ym skradziono 3 premjówki i 500 rs.

= Zapalczywa.

Służąca w domu pod № 9-ym przy ul. Podwale, wybiegłszy z kuchni z nożem w ręku na podwórze, posprzeczała się ze stróżem miejscowym, Apolinarym Zarębą.

Chcąc poprzeć energiczne swe słowa energiczniejszym jeszcze ruchem, rzuciła ostre narzędzie w twarz Zaręby i zadała mu dotkliwą ranę poniżej oka prawego.

Poszwankowanemu udzielono pomocy lekarskiej, winną zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Z figlów.

Na podwórzu domu pod № 18-ym przy ul. Łochowskiej syn dorożkarza Polakowskiego posadził 6-letniego brata swego na konia, a sam oddalił się o kilka kroków.

Chłopiec spadł na bruk i prócz wywichnięcia nogi odniósł poważne obrażenia na głowie i rękach.

= Upadek.

Zamieszkała przy ul. Radzymińskiej Marjanna Nagorska, córka robotnika, 9 lat licząca, idąc po schodach na strych, spadła ze znacznej wysokości i potłukła się tak mocno, iż zachodzi obawa o jej życie.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej o godz. 12¼ na Pradze, przy zbiegu ul. Namiestnikowskiej, Brukowej i Szerokiej, w posesji p. Oswalda Sznajdra, oznaczonej №№ 6, 17 i 18-ym, wybuchnął pożar.

Ogień wszczął się w budynku murowanym, dwupiętrowym, którego parter zajęty jest na mieszkanie i fabrykę przyrządów młynarskich, należącą do właściciela domu, piętro zaś i poddasze wraz z przyległą oficyną poprzeczną, na fabrykę koronek Saltzmanna.

Płomienie zajęły poddasze i przedostały się przez sufit do fabryki, w której zatrudnieni byli robotnicy pracą nocną.

Dostrzegłszy ogień nad głowami, wczas jeszcze zdążyli ratować się ucieczką.

Na miejsce pożaru przybyły cztery oddziały straży i ogień w przeciągu trzech godzin stłumiły.

Straty znaczne: dachy i sufity zarówno domu jak i oficyny uległy przepaleniu; kosztowna maszynerja fabryki koronkarskiej została zalana wodą; zakład fabryczny p. Sznajdra również bardzo jest uszkodzony.

W dwie godziny później wybuchnął pożar przy ul. Nowolipie pod № 17-ym w mieszkaniu p. Wiśniakowskiej, która przed tygodniem straciła męża skutkiem poparzenia.

Ogień zniszczył wszystkie prawie ruchomości i dopiero po przybyciu straży ogniowej został stłumiony.

Pożar powstał skutkiem pęknięcia lampki, palącej się przed obrazem.

O godz. 4-ej rano wybuchnął pożar przy ul. Elektoralnej pod № 41-ym w mieszkaniu stróża Frejtaga.

Przybyli na miejsce topornicy oddziału mirowskiego ogień stłumili.

Stróż poniósł straty znaczne.

+ Echa przemysłowe.

Jak nas informuje korespondent łódzki, zachodzą ciągłe ewolucje na rynkach zbytu tamtejszego przemysłu wełnianego.

W tej chwili w ruchu tym zasługują na szczególniejszą uwagę i zaznaczenie dwa zupełnie nowe objawy.

Jednym z lepszych odbiorców łódzkich wyrobów wełnianych była dotąd Finlandja.

W ostatnich czasach wszakże w wypłatach kupców tamecznych zachodziły takie zwłoki i nieregularności, że fabrykanci nasi zmuszeni byli obecnie zerwać wszelkie z nimi stosunki handlowe i odmowami na napływające zamówienia starają się wycofać zupełnie z interesów.

Równocześnie jednak, jakby na rekompensatę utraty odbiorców finlandzkich, nastręczył się w sezonie obecnym przemysłowi wełnianemu łódzkiemu nowy rynek zbytu w gubernjach północnych Cesarstwa, gdzie prawie całkiem niespodzianie ajenci podróżujący natrafili na bardzo chętnych nabywców wyrobów naszych.

Osobliwie dobry popyt ujawnia gub. wołogodzka.

Jest więc nadzieja, że otworzy się tam dla fabryk łódzkich nowe pole, które w zupełności nagrodzi im utratę placówek handlowych w Finlandji.

Z przemian czasowych w usposobieniu centrów handlowych Cesarstwa zaznaczyć musimy powrót Rostowa nad Donem do poprzedniego stanu, po nagłym zeszłorocznym wzroście jego znaczenia, jako odbiorcy, dla Łodzi do wymiarów olbrzymich.

Świadomi podobnych przejawów handlowych z góry przewidywać mogli, że były one krótkotrwałe

ponieważ zeszłoroczne pomyślne urodzaje skoncentrowały je właśnie w gubernjach i okolicach, Rostow nad Donem okalających, a ztąd zapanowało w nim chwilowe tylko ożywienie i najlepszy popyt oczywiście na towary fabryczne, a między niemi tkackie łódzkie.

Wzamian Odessa zupełnie prawie odpadła dla Łodzi wskutek nieurodzaju i zastoju w porcie.

Okazuje się przecież, że tradycja silniejsza jest od chwilowych niesprzyjających okoliczności; Odessa bowiem wykazuje w rozpoczętym sezonie wełnianym znaczne zapotrzebowanie, gdy w minionym, letnim całkiem ono osłabło.

Powrót ten Odessy do pierwotnego znaczenia powitać można z rzeczywistą radością ze względu na to, że dla przemysłu łódzkiego stanowi ona punkt pierwszorzędnego znaczenia.

W ostatnich dwóch tygodniach oprócz zaznaczonego przez nas bankructwa firmy „M. A. Szerstobitowa synowie", miały miejsce jeszcze trzy podobne upadłości, interesujące Łódź; mianowicie ogłosili niewypłacalność kupcy: Trifonow w Nowoczerkasku, Pachałow w Sewastopolu i O. D. Burnas tamże.

Pierwsi dwaj zarwali fabrykantów naszych ogółem prawie na rs. 30,000, ostatni zaś sam na takąż mniej więcej sumę.

Ów Burnas zbankrutował podstępnie już po raz czwarty.

Fabrykanci moskiewscy są znacznie więcej zarwani przez niego, niż nasi.

+ Ze Szczawina.

Korespondent nasz pisze d. 20-go b. m.:

„Plant szosy wiodącej z Ostrowa do Rożana, już zupełnie wysypany piaskiem, kamienie zwiezione i w większej połowie potłuczone.

W tych dniach spodziewana jest komisja dla obejrzenia drogi.

Żwir z kamienia sypać się będzie w przyszłym tygodniu.

Telegraf już przeprowadzony.

Most drewniany na Narwi pod Rożanem, już od roku oddany do użytku.

Przed kilkoma dniami w lasku pod Łaskiem za Ostrołęką, znaleziono korpus świeżo zabitego człowieka bez głowy, oparty na sośnie.

Pomimo energicznego i natychmiastowego śledztwa, narazie głowy znaleźć nie było można.

Wczoraj dopiero odszukano ją w Narwi pod Rożanem i odesłano do sędziego śledzczego w Ostrołęce.

Okazało się, że był to włościanin z pod Ostrołęki, który sprzedawszy ziemię, poszedł z pieniędzmi do miasta, zkąd miał wyruszyć do Brazylji.

Zbrodniarzami podobno byli Pędzichowie, ludzie zamożni, t. j. ojciec z synem ze wsi Pisarki, którzy są już aresztowani."

+ Pożar.

Piszą do nas z Baranowa w gubernji lubelskiej:

„W dniu 3-im b. m., w miasteczku naszem, położonem w pow. nowoaleksandryjskim, szerzył się groźny pożar.

Silny wiatr sprzyjał powiększaniu się rozmiaru klęski, tem więcej, że sikawki miejskie w czasie ognia okazały się nieużytecznemi, bowiem przekonano się, że są popsute.

Już dwadzieścia domów stało w płomieniach, a pożoga zagrażała całemu miastu, kiedy nagle, ku radości zatrwożonych mieszkańców, przybyła straż pożarna z Sobieszyna, pod komendą praktykanta rolniczego, p. Dobrzańskiego.

Straż ta rozwinęła natychmiast energiczną akcję ratunkową; p. Dobrzański słowem i czynem zachęcał do niesienia pomocy straży w jej działaniu, jego też energji i poświęceniu zawdzięczać należy, że ogień po wielu wysiłkach nareszcie złokalizowano.

Mimo to pastwą płomieni padło 25 domów mieszkalnych i budynków gospodarskich.

Straty są bardzo znaene; a niejeden z zamożnych dotąd mieszczan zamieniony został na żebraka".

+ Pożar.

W niedzielę w nocy d. 15-go z. m. we wsi Mycielinie w kaliskiem, należącej do p. Doruchowskiego, wynikł pożar, który zniszczył wozownię i owczarnię, a w części i stodołę.

W wozowni spaliło się kilkanaście karet i powozów, należących do gości bawiących tej nocy w Mycielinie.

Owce, dzięki przytomności jednego z gości, zdołano wyprowadzić z płonącego budynku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 10-go czerwca, o godz. 9-ej wieczorem, w resursie obywatelskiej, odbędzie się zebranie ogólne członków Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia".

— D. 10-go czerwca odbędzie się egzamin w czwartej dwuklasowej szkole miejskiej męzkiej przy ulicy Brzeskiej pod № 2-im.

— D. 10-go czerwca, w urzędzie powiatowym kalwaryjskim, odbędzie się licytacja na odnowienie budynku urzędu powiatowego kalwaryjskiego od rs. 862 kop. 79; wadjum wynosi 86 rs.

— D. 10-go czerwca, w magistracie m. Kraśnika, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejscowym od rs. 1,135 kop. 95; wadjum należy wnieść w sumie 114 rs.

— D. 10-go czerwca rozpocznie się w Moskwie zjazd właścicieli gorzelni i przemysłowców spirytusowych, mający trwać dni siedem.

— D. 10-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta doroczna delegowanych członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie VII-ej przy rogu ulic Kępnej i Moskiewskiej na Pradze.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

„Szanowny redaktorze!

Gdyby wdzięczność artystów była dotąd czczem tylko słowem, to przestałaby być niem dla mnie po przyjęciu, jakiego doznałem od publiczności warszawskiej i od prasy—przyjęcia, jakiego nie mogłem się spodziewać w mojej karjerze artystycznej.

Ale, jak wyrazić moją wdzieczność tak gorąco, jakbym tego pragnął i jak mają słuszne prawo żądać wszyscy, którzy obsypywali mnie swojemi względami i uprzejmością?

Aby odmalować uczucia, przepełniające moje serce, ośmielam się przesłać sz. panu te kilka słów, prosząc o wyrażenie publiczności warszawskiej mojej serdecznej wdzięczności.

Racz, sz. pan, zarazem przyjąć moje podziękowanie i zapewnienie, że pamięć o tem, co szczególniej zawdzięczam prasie warszawskiej, nie zatrze się nigdy w mojem sercu i że zawsze będę gorąco pragnął szczęścia przedstawienia się jej, aby zyskać potwierdzenie jej opinji o mnie i jej życzliwości.

Zechciej, sz. redaktorze, przyjąć zapewnienie mojego najgłębszego szacunku

Andrea Maggi."

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa piszą do nas: „Akademja umiejętności ogłasza stypendjum im. Sniadeckich z fundacji ś. p. Seweryna Gałęzowskiego w kwocie 5,000 franków. Celem powyższego stypendjum jest dopełnienie studjów naukowych za granicą; według słów fundatora, „z celem tym łączy się myśl, ażeby przy tej pomocy uniwersytety krakowski i lwowski mogły mieć zapewniony zapas sił nauczycielskich, a w każdym razie kraj ludzi, mogących wpływać samodzielnie na postęp umiejętności."

× Ostatni wynalazek Edisona, na który w Ameryce uzyskał patent, może wywołać niesłychany przewrot na wszystkich obszarach przemysłu i budowli maszyn. Idzie w danym wypadku o bezpośrednie wyprodukowanie energji elektrycznej z węgla i o zarzucenie dotychczasowej drogi wytwarzania pary przez spalenie węgla, wprawianie w ruch maszyny parowej, przenoszenie tego ruchu na dynamo-maszynę. Droga ta wydała się Edisonowi zbyt długą i skomplikowaną, postanowił więc skrócić ją w sposób następujący: poddając węgiel działaniu wysokiej temperatury i zbliżając doń ciało—zdaje się tlenek ołowiu—wytwarza silny prąd, o jaki właśnie chodzi. Ponieważ Edison zawdzięcza swoją sławę wynalazkom, wypróbowanym starannie przed ogłoszeniem ich światu, więc też i w obecnym wypadku słusznie spodziewać się można znakomitej pracy tego genjalnego amerykanina. Na szerszą skalę zaprodukuje pomysł swój na wystawie wszechświatowej w Chicago.

× Zakłady Poppa w Paryżu, pracujące powietrzem zgęszczonem, rozwijają się bardzo pomyślnie; długość przewodów 80 wiorst. Średnica rur magistralnych 12 cali. Zakłady dostarczają na godzinę około $4\frac{1}{2}$ miljona stóp kubicznych zgęszczonego powietrza, zużywają dziennie 80,000 pudów węgla i zajmują stale 400 robotników.

× Tanie doktoraty. Gubernatora stanu Indiana oryginalna spotkała temi czasy interpelacja. Pewien amerykanin, zamieszkały w Berlinie, zażądał od niego urzędowego objaśnienia, dotyczącego „kolegjum lekarskiego" w Fort Wayne, ponieważ dyplomy lekarskie instytutu tego sprzedawanemi bywają w Niemczech za „kawałek chleba z masłem". Gubernator odpowiedział, iż zakład, któryby miał prawo wydawać dyplomy doktorskie w Fort Wayne nie istnieje wcale, ajent zaś, który je zbywa, zwyczajnym jest oszustem, któremu nie radzi pojawić się kiedykolwiek w granicach stanu Indiana, spotkałby się tam niechybnie z surowym wymiarem sprawiedliwości.

× Król Anamu, od lat trzech na wolnej stopie w Algierze więziony, przewieziony ma być obecnie do Medeah, gdzie pozostawać będzie pod bezpośrednim dozorem komenderującego jenerała. Francuzi obawiają się, aby więzień nie skorzystał z zupełnej prawie wolności, jakiej do tej pory używał, i nie zbiegł do kraju, coby niemałego kłopotu nabawić mogło rzeczpospolitą. Z drugiej strony, kto wie, azali anamitanie poznaliby dziś 23-letniego władzcę swego, przeistoczonego w czystej wody francuza, król więzień bowiem nosi się po europejsku i wprawnie włada językiem francuzkim. Jest on nadto wybornym fotografem, cyklistą i wcale niezłym malarzem. Niewoli nie odczuwa prawie, słodzi mu ją bowiem renta dożywotnia, wypłacana mu przez rząd francuzki w ilości pół miljona franków rocznie.

× Zrabowany pociąg. Z Santa-Fe w Nowym Meksyku donoszą, iż w d. 1-ym b. m. zrabowany został przez opryszków osobowy pociąg, idący z Witchita w Kanzas. Złoczyńcy ustawili się na linji w miejscowości zwanej Cherokee-Strip i fałszywem podaniem sygnałów spowodowali zatrzymanie pociągu, co gdy się stało, obezwładnili maszynistę i palacza i z wagonu pakunkowego zabrali rzeczy na 50,000 dolarów.

BAŃKI MYDLANE.

X. znany jest z ciętości języka, którym szermuje zawzięcie na prawo i na lewo.

Przyjeżdża jakaś ogromna znakomitość muzyczna.

— Byłeś na koncercie Ygreka?—zapytuje ktoś.

— Byłem.

— I cóż?

— Ho! ho! Po pierwszym wykonanym numerze ludzie dusili się we drzwiach.

— Wchodowych?

— Nie, niestety, wychodowych.

*

Szczyt szczęścia.

— Proszę ojca—zapytuje synek ojca, powracającego z bawaryjki—co to jest szczyt szczęścia?

— Szczyt szczęścia? To jest, kochany mój synku, jeżeli się komuś chce jeszcze pić po siódmym kufelku pilznera.

— *Sprostowanie.*—W ogłoszeniu o zawartym związku małżeńskim p. Władysława Stanisława dwóch imion Falkowskiego, z panną Zofją Ziemską, córką Józefa i Heleny z Omętów, mylnie wydrukowano z Omstów, co się niniejszem prostuje.

— Proszeni jesteśmy o powiadomienie, iż na ręce p. Z. Hartinghowej (Jerozolimska 21) nadesłali *na ubranie* dla biednych dzieci z kolonij letnich: K. F. i A. W. rs. 15, pani Szostakowska sześć koszul

Na kolonje letnie.

E. S. rs. 1.—Mania z Władykaukazu rs. 5.

Na nędzę wyjątkową.

W. Elszyk, ulica Senatorska № 32, kop. 50.

Dla młodego człowieka na kurację.

Maksymiljan Heryng rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Anna z Paców Polender,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 7-ym czerwca 1892 r. życie zakończyła, przeżywszy lat 90. Pogrążeni w głębokim smutku: syn, córki, synowe, wnuki i prawnuki oraz rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 10-ym czerwca r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2251—

Ś. † P.

Aleksander Rentel,

syn Adolfa i Józefy ze Staszewskich, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 8-go czerwca 1892 r., przeżywszy lat 26.

Stroskani rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej dnia 10-go czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—2257

---

† W sobotę, dnia 11-go b. m., o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się za duszę

ś. p. Aleksandra Szamowskiego,

nabożeństwo żałobne na Powązkach, oraz przeniesienie zwłok z katakumb do grobu rodzinnego; na smutny ten obrzęd pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —908—

† Dnia 11-go czerwca, to jest w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci 911

ś. p. Stefanji Chromińskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie **10** zrana, na które koleżanki zmarłej zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych

† Za spokój duszy

ś. p. ANTONIEGO ZALESKIEGO,

b. urzędnika dr. żel. warsz.-wied., jako w rocznicę śmierci, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w dniu 10-ym czerwca, t. j. w piątek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na które zaprasza się rodzinę, kolegów, życzliwych i znajomych. —2244—

† W piątek, dnia 10-go czerwca r. b. odprawioną zostanie msza święta w kościele św. Krzyża, za duszę

ś. p. Anieli z Hołyńskich 2249

CIECHANOWIECKIEJ.

Z Petersburga.

Petersb. wied. zamieszczają następującą notatkę:

„Słyszeliśmy, że ministerjum spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na działalność t. zw. „banków tygodniowych". Banki te istnieją wyłącznie w gubernjach południowych i małorusskich i stanowią produkt rzeczywistej biedy drobnej ludności, oraz potrzeby taniego kredytu. Organizatorowie banków wypożyczają osobom, potrzebującym drobnych sum nie na zastaw, lecz na weksel, przyczem cyfra pożyczki wpisuje się zwykle podwójnie. Następnie pożyczka z olbrzymiemi zwykle procentami amortyzuje się drobnemi ratami tygodniowemi. Należy dodać, że ze strony dłużników nie zdarza się nigdy prawie oszustwa, ponieważ w przeciwnym razie dłużnik traci możność pozyskania kiedykolwiek pożyczki. Przedsiębiorcy banków, oprócz ścigania sądowego dłużnika, komunikują sobie nazwiska osób niewypłacalnych, którzy następnie nie mogą znikąd otrzymać pożyczki. Kljentami banków „tygodniowych" są przeważnie drobni kupcy, roznosiciele, rękodzielnicy itd. Przedsiębiorcy banków ciągną olbrzymie zyski, nie ponosząc żadnych strat i nie opłacając podatków, chociaż niejednokrotnie operacje takich banków przewyższają obrót niejednego z kantorów bankierskich. Otóż dowiadujemy się, że istnieje projekt przeprowadzenia w sprawie tej ścisłego śledztwa i zupełnego zniesienia podobnych tajemnych instytucyj."

W tej samej gazecie czytamy jeszcze:

„Nadzwyczajna komisja zbożowa A. A. Abazy uznała za niezbędne zezwolić na wywóz za granicę jęczmienia, owsa i pszenicy. O ile sądzić można, w niedalekiej przyszłości nastąpi zupełne przywrócenie eksportu zbożowego z Rosji. Po niedawnych deszczach niema zasady przypuszczać, aby urodzaj żyta był w ogólności niższym od średniego. W każdym jednak razie co do żyta komisja w danej chwili nie powzięła żadnego stanowczego postanowienia.

„Długotrwały zakaz wywozu zboża i tak już okazał swój wpływ niepomyślny na przebieg stosunków handlowych Rosji z zagranicą. Zbliża się czas zawierania tranzakcyj pomiędzy firmami handlowemi russkiemi i zagranicznemi. Tranzakcje te nie zostałyby zawarte, gdyby liczono jedynie na zezwolenie wywozu po załatwieniu żniw. W tym ostatnim wypadku zwykli nabywcy zboża z Rosji zwróciliby się niewątpliwie do innych producentów za granicą, i Rosja straciłaby niejeden swój rynek zbytu.

„Co prawda komisja nie zamyśla zaniedbać tych chorobliwych stron russkiego eksportu, skutkiem których zagranica nieustannie zdradza tendencję do zabrania tego, co właściwie powinno pozostać na miejscu. Ale z objawami temi należy walczyć nie sposobem zakazów, lecz za pomocą środków, skierowanych do podniesienia konsumcji wewnątrz państwa. W danych zaś warunkach i tak lud zmuszony jest pozbywać się potrzebnego mu zboża."

Mówiąc o zbliżającym się kongresie kolejowym w Petersburgu, *Petersb. wied.* piszą pomiędzy innemi:

„Mieliśmy już sposobność wyrazić życzenie, aby zbliżający się kongres kolejowy nie przeszedł tak bezowocnie, jak niedawny kongres więzienny. Byłoby to tem smutniejszem, że sprawy kolejowe domagają się pod wieloma względami reformy. Do tych reform grunt dopiero został przygotowany za pomocą energicznych środków, zaprojektowanych przez nowego ministra komunikacyj. Pozwolimy sobie wspomnieć tutaj o tych wadliwych stronach gospodarstwa kolejowego w Rosji.

„Przejazd kolejami jest nadzwyczaj drogi. Średnio taryfy pasażerskie powinny być obniżone o jedną trzecią. Oprócz tego koniecznem jest wprowadzenie IV-ej klasy dla biedniejszej ludności. Brak IV-ej klasy na niektórych kolejach zastępują sztucznem sortowaniem publiczności III-ej klasy; lecz biedacy, sadowieni w mniej dogodnych wagonach, mimo to muszą płacić za bilet tak samo, jak i reszta bardziej uprzywilejowanej publiczności.

„Ściśle mówiąc, taryfy kolejowe obliczone są głównie na przewóz towarów droższych (np. zboża lub wytworów przemysłu); tymczasem z zupełną słusznością należałoby wymagać, aby taryfy te przydatne były i do przewozu takich np. tanich towarów, jak: kamienie, drzewo, siano, piasek i t. d.

„Dalej wobec małego rozwoju w państwie dróg podjazdowych byłoby wielce pożądanem, aby na budowę tych ostatnich zwrócono najpilniejszą uwagę.

„Wobec nader licznego zjazdu na kongres ludzi, posiadających długoletnią praktykę w sprawach kolejowych, wyjaśnienie wszystkich powyżej wymienionych kwestyj nie powinno stanowić zbytniej trudności, jeżeli tylko przedstawiciele kolei państwowych zechcą sprawę tę poruszyć."

Wreszcie gazeta dodaje, że liczba uczestników zjazdu wyniesie prawdopodobnie około 1,000—1,200 osób, przybyłych ze wszystkich krajów Europy.

Dzienniki petersburskie kategorycznie zaprzeczają wiadomościom, podanym przez gazety zagraniczne, a zwłaszcza *Figaro*, jakoby zdrowie p. ministra finansów, J. A. Wyszniegradzkiego, miało się znów pogorszyć. P. minister czuje się bardzo dobrze i w połowie b. miesiąca oczekiwany jest w Petersburgu, gdzie przybędzie na ślub swego syna. Następnie w końcu czerwca p. minister finansów uda się na dalszy urlop do Sztokholmu do swej córki. Powrót na stanowisko p. ministra spodziewany jest w czasie powakacyjnym.

Gazeta *Dień* donosi, iż projektowana jest reforma gromadzenia danych meteorologicznych w celach agronomicznych. Istnieje projekt potworzenia specjalnych stacyj do notowania zmian atmosfery ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb rolnictwa.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

SPOTKANIE W KIELU.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Fremdenblatt* nazywa spotkanie się w Kielu żywiołem nowego usposobienia dla monarchji i powiada, że w rzędzie osób, działających w interesie pokoju europejskiego, Monarchowie Rosji i Niemiec zajmują najprzedniejsze stanowisko. (*Aj. półn.*)

Paryż 9-go czerwca. (*Telegr. Ajen. półn.*) — Wedle głosów dzienników tutejszych, spotkania w Kielu i Nancy dowodzą, że w sytuacji politycznej nie zaszły żadne zmiany i że stosunki Francji i Rosji, jak były, tak i pozostaną nadal rękojmią pokoju. *Journal des Débats* widzi w spotkaniu w Kielu dowód, że Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan pragnie utrzymać przyzwoite stosunki z Niemcami.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Według *Neue freie Presse*, spotkanie się w Kielu wywołało obawy w Sofji. Cesarz Wilhelm może zaręczyć o zupełnej obojętności Niemiec dla Bułgarji. (*Aj. półn.*)

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarz ma dzisiaj powrócić do Poczdamu. Przed wyjazdem w podróż skandynawską będzie on obecnym na regatach morskich w Kielu. (*Aj. półn.*)

FESTYN W NANCY.

Paryż 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Siècle*, mówiąc o wypadkach w Nancy, oświadcza, że nie były one prowokacją wojenną albo zastrzeżeniem się przeciw pokojowi, ale nową i wieczystą przysięgą Francji, że w gruncie duszy nigdy ona nie uzna niesprawiedliwego, gwałtownego oderwania półtora miljona swoich dzieci od jej łona.

Praga czeska 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Dr. Podlipny doniósł tutaj z Nancy, że prezydent Carnot obecnym był na ćwiczeniach „Sokołów" czeskich i kazał je sobie powtórzyć. Dr. Podlipny był przedstawiony Carnotowi, który wyraził swoją radość z przybycia czechów.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Neue freie Presse* domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności uczestników demonstracyj czeskich w Nancy. Dzień ten pozostanie w dotkliwej pamięci u czechów, państwo bowiem nie może pozwolić na to, aby wstrząsano jego podstawami. (*Aj. półn.*)

POWÓDŹ W AUSTRJI.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rzeki: March, Traun i Salzach rozlały szeroko. W Ischlu i Gries woda stoi w domach na kilka stóp wysoko. Oberndorf zalany. Przyczyną powodzi są trwające od kilku dni obfite deszcze. Większa część Niższej Austrji stała się już w sobotę pastwą straszliwego oberwania się chmury. Odtąd sytuacja pogorszała się z każdą chwilą. Prześliczne winnice w okolicy Puhlkau na dziesiątki lat zniszczone.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Deszcz trwa. Stan rzeczy w okolicy Wiednia coraz gorszy. Freudenau dotąd broni się rozpaczliwie. W Znajmie mur miejski, podmyty wodą, runął. Zwierzyna i bażanty wyginęły.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Krems woda sięga do wysokości 4½ metrów w domach. Wiele kolei stoi pod wodą. Komunikacje dokoła przerwane. Cały Salzkammergut zalany. Ischl pada ofiarą powodzi. W Gmunden woda sięga do połowy ratusza. Fabryka broni w Steyr zalana.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rzeki Thaya, Traun i Mürz zrządziły okropne spustoszenia.

PRZYBÓR WISŁY.

Kraków 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wisła zaczyna gwałtownie wzbierać. Woda poniszczyła już pod miastem tamy regulacyjne.

TEATR CZESKI.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj odbyło się pożegnalne przedstawienie czeskie w teatrze wystawowym. Oklaskom i wywoływaniom nie było końca. Dyrektor Szubert dziękował w języku czeskim i niemieckim „wielkodusznemu Wiedniowi", ludności i prasie. „Sztuka—rzekł Szubert—przesklepia przepaście współzawodnictw i kontrastów. Oby jedność zapanowała na innych także niwach wspólnego życia!"

PODRÓŻ NORWEZKA.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz udaje się do Lofodów w d. 29-ym b. m. z Kielu. Podróż sięgać będzie aż do Lyngen Fiordu, 70° szerokości północnej. Powrót nastąpi d. 2-go sierpnia w Wilhelmshaven. Cesarzowi towarzyszyć będą: uczony podróżnik dr. Güssfeldt, malarz Salzman, tudzież świta, złożona z kilku fligieladjutantów, marszałka dworu barona Lynookera, szefów gabinetu wojskowego i morskiego, przedstawiciela urzędu spraw zewnętrznych tajnego radzcy Kiderlen-Wächtera, dyrektora akademji sztuk pięknych w Weimarze, hrabiego Schlitz-Goertza i posła niemieckiego w Monachjum hr. Eulenburga. Cesarz ma uczestniczyć w polowaniu na wieloryby.

ŚLUBY MONARSZE.

Bukareszt 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Tutejsze ciało dyplomatyczne złożyło królowi powinszowania z powodu zaręczyn następcy tronu. Senior ciała, poseł francuzki Coutouly, wygłosił mowę, w której oświadczył, że mocarstwa całem sercem łączą się z objawami radości i zaufania w przyszłość kraju, życząc szczęścia nowożeńcom a rychłego wyzdrowienia królowej. Król odpowiedział, że czuje się głęboko wzruszonym uprzejmością ciała dyplomatycznego, życzeniami swemi łączącego się z jednomyślną radością całego kraju; szczęśliwe zdarzenie, które powitane zostało w całej Europie z żywą radością, przyczyni się potężnie do wzmocnienia państwa rumuńskiego i zabezpieczenia jego przyszłości.

DRESCH.

Paryż 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Bawiący na urlopie w Royan tutejszy komisarz policyjny, Dresch, który wsławił się ujęciem Ravachola, dostał pomieszania zmysłów, objawiającego się manją prześladowczą. Do tego nieszczęśliwego stanu doprowadziły go ciągłe anonimowe pogróżki.

KONGRESY.

Londyn 9-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Zebrał się tutaj międzynarodowy kongres robotników górniczych. Przybyło 150 delegatów. Prezyduje francuz Lamendin. Obrady toczą się nad poprawą warunków pracy górniczej.

Paryż 9-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Hr. de Mun otworzył kongres katolickich stowarzyszeń robotniczych.

Wiedeń 9-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— W Lincu zebrał się wczoraj trzeci doroczny wiec katolików europejskich. Referaty objęli między innemi: ks. kanonik Chotkowski i poseł Kozłowski.

Wiedeń 9-go czerwca. *(Tel. pryw. K. W.)* — Ma tutaj przybyć węgierski minister finansów, Weckerle, celem poczynienia pewnych zmian w projektach regulacji waluty.

Karlsbad 9-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Cesarzowa Elżbieta przybędzie tutaj d. 16-go b. m. w najściślejszem *incognito* celem odbycia kuracji i zamieszka w willi Teresy. Wszelkie przyjęcia wymówione.

Berlin 9-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Prokurator zażądał rewizji procesu uniewinnionego bankiera Polkego.

Lubeka 9-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Przybył tu wczoraj na parowcu „Danebrog" król grecki i udał się w dalszą drogę do Lüneburga. *(Aj. półn.)*

Bern (w Szwajcarji) 9-go czerwca. *(T. pr. K. W.)* — Rada narodowa przyjęła większością 85 głosów przeciw 13-tu traktat handlowy z Włochami. *(Aj. półn.)*

Bern (w Szwajcarji) 9-go czerwca. *(Tel. pr. K. War.)*—Rada narodowa wybrała radykalistę Brosiego prezydentem, a radykalistę Fornera wiceprezydentem swoim. Rada stanów wybrała prezydentem katolika Schallera, a wiceprezydentem radykalistę Eggliego.

Rzym 9-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Cała przestrzeń pomiędzy Ferrarą i Ravenną zniszczona gradem.

Paryż 9 go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Anatol de la Forge odebrał sobie życie, ponieważ czuł stopniowy zanik świadomości.

Ateny 9-go czerwca. *(Tel. pryw. K. Warsz.)* — Powrót króla zapowiedziano tu urzędownie na d. 17 b. m.

Belgrad 9-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Przybył tu russki *attaché* wojskowy, baron Taube.

Berlin 9-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—
Ruble w gotówce [illegible] (wczoraj 213.40)
Ruble na dostawę [illegible] (wczoraj 213.75)

GIEŁDA.

Warszawa 9-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały nader niezgodnie, zapowiadały bowiem 213.75, 214 i 214.50, co się równa kursom 46.80, 46.72½ i 46.62½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej poprawiła się pod wpływem zakupów, dokonywanych w celach spekulacyjnych. Petersburg telegrafował, iż tendencja giełdy tamtejszej pozostała bez zmiany. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 46.80 (równia 213.75 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnej podaży waluty, spowodowanej lepszemi taksacjami, obniżyło tę cenę do 46.67½ (t. j. 214.25 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 15 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.55 i w końcu b. m. po 46.62½, 46.60, 46.57½ i 46.55, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca b. m. po 46.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.80, 46.77½, 46.75, 46.72½, 46.70 i 46.67½, przeważnie jednak po kursach 46.72½ i 46.70. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano, jak twierdzi ceduła, 38.05 i 37.95. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 79.80.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.52 i na Wiedeń 80.10.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 98.75 i 98.60, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 98.40 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000, oraz 98.25 za kilka tys. w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.50 II-ej em. i po 105.75 III-ej em., wzięto kilka tys. II ej em. po 103.10, oraz przeszło 20,000 III em. opatrzonych stemplem niemieckim po 105.20. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 194.25. **Pożyczkę wewnętrzną 4%** wszystkich czterech seryj ceniono po 95.75, a nabyto kilkanaście tys. I-ej s. z r. 1887-go po 95.30.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.50 I ej ser. i po 102.— za cztery następne serje, a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 102.30, kilkadziesiąt tys. najmłodszej serji po 101.75 i po 101.80, oraz kilkanaście tys. tejże serji opatrzonych stemple niemieckim po 101.90. **Listy zastawne 5% m. Warszawy** ofiarowano po 102.25 I i II ser., 102.15 III-ej s., po 101.75 IV s. i po 101.50 V i VI serji, a nabyto kilka tysięcy IV s. po 101.20. Listów zastawnych kaliskich, lubelskich i płockich można było dostać 105.30.

Obligi 5% kanalizacyjne miasta **Warszawy** można było kupować po 100.50. Ulokowano kilka **tys. 5%** listów zastawn. wileńskich po 100.70.

Sprzedano kilka akcyj Banku handlowego w Warszawie po 359, oraz kilka akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 322.

W żądaniu notuje ceduła kupony celne po rs. 1.52¼, marki w gotówce po 47 kop., guldeny po 80¼ kop., franki po 38¼ kop.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 46.85, za Londyn krótki 9.51½, za Paryż krótki 37.95 i za Wiedeń krótki 80.—.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05[6] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.80— 2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 8-ym czerwca. — Dowozy wynosiły 36 wagonów, w tem 24 żyta i 12 owsa. Żyto bez zmiany, kupowano wyborowe po 114 do 116 kop., za średnie 110 do 113 kop., za ordynaryjne 106 do 108 kop. Owies spokojnie, za wyborowy 92 do 95 kop., za średni 84 do 90 kop., za ordynaryjny 75 do 82 kop. Gryka po 106 do 110 kop. Jęczmień również bez zmiany, 70 do 92 kop. Kasza jaglana mocno, po 125 do 145 kop. Kukurydza spokojnie, po 74 do 76 kop. stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 7 czerwca 1892-go r.

	wyszło:		pozostaje	
Żyta	—	wagonów	57	wagonów
Owsa	—	„	165	„
Mąki żytniej . .	—	„	19	„
Mąki pszennej .	—	„	10	„
Kaszy jaglanej .	2	„	284	„
Kaszy gryczanej .	—	„	10	„
Ryżu	—	„	4	„
Pszenicy	1	„	91	„
Jęczmienia . . .	—	„	90	„
Grochu	—	„	18	„
Gryki	—	„	6	„
Cebuli	—	„	1	„
Fasoli	—	„	25	„
Łoju	—	„	7	„
Makuchów . . .	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	16	„
Cukru	—	„	1	„
Kukurydzy . . .	—	„	24	„
Mąki kukur. . .	—	„	4	„
Tranu	—	„	—	„
Razem .	3	wagonów	832	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica . . .	od 112	do 128	kop.	za pud
Żyto	od 105	do 118	„	„
Jęczmień . .	od 75	do 90	„	„
Owies . . .	od 75	do 95	„	„
Kasza jaglana .	od 125	do 150	„	„
Kasza gryczana	od 175	do 183	„	„
Gryka	od 102	do 110	„	„
Kukurydza . .	od 77	do 80	„	„
Groch . . .	od 115	do 125	„	„

Cukier. *Petersburg* 4-go czerwca. — Usposobienie na petersburskim rynku cukrowym w ubiegłym tygodniu było mocne, obroty jednakże były mało znaczne, gdyż nabywcy pomimo stale utrzymujących się wysokich cen w Kijowie, zachowują się wyczekująco. Mąka cukrowa krystaliczna w sprzedaży cząstkowej osiągała na pojedyńcze wagony rs. 5.10 do 5.12½. W końcu tygodnia nie było jednak po tej cenie oddawców. Zapasy mączki są też bardzo małe. O zakupach na dostawy na miesiące letnie i z przeszłej kampanji nie słychać również. Mączka mielona była chętnie nabywaną i według gatunku płacona płacona po rs. 5.15 do 5.20. Rafinady miały lepszy odbyt.

Antymon Ł. 47. **Cynk** Ł. 22.17/6.
Ołów Ł. 10.11.3. **Srebro** wyżej 40¹/₁₆.
Surowiec Schoch 40/10. Middleshbore 38/1. Hemaeti 48/1.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

2245 Jeremi przeprasza za dawniejszą pomyłkę **prosi:** Zosię 20, i Sierota 20, odebrać listy z poczty

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9 czerwca 1992 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.50	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.25	—.—
„ „ „ II	102.25	—.—
„ „ „ III	102.15	—.—
„ „ „ IV	101.75	—.—
„ „ „ V	101.50	—.—
„ „ „ VI	101.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	98.75	—.—
„ „ małe	98.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	103.50	—.—
III „ „ „ 100	105.75	—.—
4% nowa pożyczka	95.75	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	100.50	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 220³
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 89⁷
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 50¹
Od Listów likwidacyjnych kop. 8⁴
Od Obligów m. Warszawy 73⁹

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 9 czerwca 1892 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	850	860
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	675	—
„ średnie	—	—	650	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	290	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

KSIĘGARNIA

Teodora Paprockiego i S-ki

w Warszawie, Nowy-Świat 41,
otrzymała na skład główny:

Polak uczący się po niemiecku.

Praktyczny przewodnik, który daje wskazówki, rozmowy i nauki, aby w krótkim czasie można czytać, rozumieć i mówić po niemiecku, opracował Józef Chociszewski, Poznań.—**Cena kop. 40.** 670r

Zakłady Przemysłowe M. Wolanowskiego,

w Warszawie, Gęsia № 81,
wyrabiają: **LINY DRUCIANE i DRUT KOLCZASTY.** 620R

Licytacja

w Kasie Zaliczkowej Szmula Kalina i Pinkusa Berlinerblau na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej № 7, od dnia 2 (14) b. m., o godzinie 12 w południe i dni następnych, odbywać się będzie licytacja zastawów nie wykupionych i nie prolongowanych w terminie.
Prolongaty z chwilą rozpoczęcia licytacji przyjmowane nie będą. 883R

Dwa sklepy

razem, spożywczy i mączny, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, bez odstępnego, egzystujące od lat kilku, do wynajęcia od św. Jana, za rs. 500, przeważnie dla osób fachowych.—Wiadomość u właściciela domu, Marszałkowska 52. Powodzenie pewne. 1082

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fabryka Wód Gazowych,

ze wszelkiemi porządkami i urządzeniem, od każdego czasu.—Wiadomość: ulica Pokorna № 6. 1026

Najtrwalsze Metlachskie Posadzki z Terrakoty.
do kościołów, sklepów, kuchen, kąpieli, korytarzy i t. d.
Lastrico, Mozaika, Piece białe i majolikowe. **Kuchnie i Wanny,**
Maksymiljan Harczyk,
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 7. 765R

Księgarnia p. f. J. ZAWADZKIEGO

w Wilnie—filja w Kownie,

poleca następujące dzieła:

Kucharka Litewska, zawierająca przepisy gruntowne i jasne, własnem doświadczeniem sprawdzone, sporządzania smacznych, wykwintnych, tanich i prostych rozmaitych rodzajów potraw tak mięsnych jako i postnych oraz ciast, legumin, lodów, kremów, galaret, konfitur i innych desserowych przysmaków, tudzież rozlicznych aptecznych zapraw, konserw; rzadszych specjałów, z przydaniem na początku książki **dokładnej dyspozycji stołu**, przez W. A. L. Z. Wydanie ósme poprawione i powiększone. Warszawa 1892.—Cena bez opr. 1.50, opr. kart. 1.70, w płótno ang. rs. 2.

Gospodyni Litewska, czyli nauka utrzymania porządnie domu i zaopatrzenia go we wszystkie przyprawy, zapasy kuchenne, apteczkowe i gospodarskie, tudzież hodowania i utrzymywania bydła, ptastwa i innych żywiołów, według sposobów wypróbowanych i doświadczonych, a razem najtańszych i najprostszych.—Wydanie 9-te poprawne. Warszawa 1888. — Cena bez opr. 1.20, opr. kart. 1.40, opr. w pł. ang. 1.70.—Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.—Zgłaszający się wprost do księgarni J. Zawadzkiego w Wilnie, kosztów przesyłki nie ponoszą. 887r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Czerwca r. b., **o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej** Magistratu m. Warszawy **licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje,**

na dwuletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do 1 (13) Stycznia 1895 r. gruntu miejskiego oznaczonego Nr 1753^D^ między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej, a b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą nazwaną Polną z drugiej strony, powierzchni 4 desiatiny i 1346 saż. kwadr., od rs. 500 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, zsczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 864r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed południem, **odbędzie się w sali licytacyjnej** Magistratu m. Warszawy **licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje,**

na dostawę w r. 1893 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) półkożuchów na wzrost wysoki 289 sztuk, od rs. 7 kop. 50 za sztukę.
2) półkożuchów na wzrost średni 50 sztuk, od rs. 7 za sztukę.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 865r

ZOPPOT.

Willa z komfortem umeblowana, z zastawą stołową, naczyniami kuchennemi i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia.—Oferty nadsyłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi, pod „**Willa**". 889r

LANDA 1038

dwa pozostawione do sprzedania tanio, jedno oszklone, drugie ze skórami.—Wiadomość u lakiernika: Wiejska Nr 18.

ZAKOPANE.

Na miejscu gdzie stała starodawna restauracja „pod Giewontem", gdzie dawniej było Kasyno Towarzystwa Tatrzańskiego, ***stanął hotel wraz z restauracją.***

Pokoje urządzone stosownie do wymagań gości, mogą być miesięcznie lub dziennie wynajęte. 891

Dom Polski 1040

KULERSKIEGO w Copotach

(**Zoppot** Süd-Straasse 69—71), poleca mieszkania w każdej cenie na dni i tygodnie. W Czerwcu ceny lokali zniżone. Wynajmujący znajdzie tam kuchnię przez lekarzy zalecaną, czytelnię pism, służbę polską, oczekującą już na dworcu, zmianę rubli i sprzedaż „Przewodnika po Zoppotach i okolicy."

64. Nowy-Świat 64.

Magazyn Mydła Kazańskiego SYNATA CHABIBUŁYNA.

- Do 1-go Lipca r. b.

Zupełna Wyprzedaż

z powodu zwinięcia interesu, wszelkich mydeł toaletowych, mydło jajeczne specjalne do mycia dzieci, sprzedawane dotychczas po 40 kop., obecnie po 30 kop. za funt, wszelkie kosmetyki i t. p.—Tamże urządzenie sklepowe do sprzedania. 895R

Sprzedają w Warszawie: A. Lipink, Eugenjusz, Ludwik, Aleksander et Marceli, J. Kalinowski i Trzciński, Urbanowicz i Różycki. 431

POUR BLANCHIR ET ADOUCIR LA PEAU PRÉPARÉ PAR
WLADIO Chimiste
NOUVEAU
COLD-CREAM
Se vend dans toutes les pharmacies, ainsi que chez les parfumeurs et les droguistes.
Paris 40 rue de Cléry.

Depôt à Moscou chez W. Kraemer, Stary Gostiny Dwor, № 28—30.

!! Nowość !!

Latareczki illuminacyjne metalowe, z kolorowemi szybkami, bardzo praktyczne, trwałe i tanie; Lichtarze ogrodowe z kloszami, oraz Lodowniczki i Lodownie pokojowe
w Fabryce Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych 867r
F. TRELLE, Nowy-Świat 70.

Towarzystwo Fabryki Sukna „Thornton"
w Petersburgu.

Do Inżeniera-technologa **p. Gustawa Ritter** wynalazcy **„Exsiccator'a"** **w Warszawie.**

Niniejszem komunikujemy, że używany przez nas stale **od r. 1885 „Exsiccator"** w fabrycznych budynkach, oraz w miejscach wystawionych na działanie **pary**, wydał **tak świetne** rezultaty, że możemy go każdemu, jako **najzbawienniejszy** środek **polecić.**

Petersburg.
Thornton Woollen Mill Company
(podpis) **B. Thornton.**

Uwaga. Podobnych świadectw posiada firma **setki.**
Broszurki wysyła się bezpłatnie—franco.
Adres: Ritter—Warszawa. 837

Kopalnia Torfu Otwockiego.

Z powodu ekspirującego kontraktu, do sprzedania lub wydzierżawienia.—Bliższe objaśnienia u p. W. Wambach, Złota 36, od 3-ej do 6-ej po poł. 1029

Przy Zakładzie Froeblowskim MARJI WERYHO,

otwarte są
kursa dla bon i wychowawczyń.

Przyjmowane będą kandydatki od lat 16.—Zapis uczennic do 15 Września.—**Zajęcia dla dzieci trwają przez całe lato.** 868R

F. Bednarowski,

Krakowskie-Przedmieście 21.
duży wybór kapeluszy mężkich:

oraz krawaty, laski, parasole, rękawiczki ang.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni.—Ceny nizkie stałe. 1693

Fabryka Szkła i Kryształów

A. F. DUTFOY

w Moskwie,

ma zaszczyt zawiadomić, iż wyłączną reprezentację i sprzedaż swych wyrobów na Królestwo Polskie, powierzyła firmie

T. D. Łapiński w Warszawie, Królewska 49,

upraszając o zgłaszanie się tamże z łaskawemi zamówieniami.

A. F. DUTFOY.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić PP. Handlujących, iż na wszelkie wyroby fabryki **A. F. DUTFOY** w Moskwie, jak **szkło apteczne, dla perfumeryj, stołowe** i t. p., podług kolekcji prób u mnie się znajdującej, przyjmuję obstalunki **w kantorze moim przy ulicy Królewskiej № 49.** 1042

T. D. Łapiński.

Przebywającym na letniem mieszkaniu polecamy:
Kakao na sposób Hollenderski, nieustępujące zagranicznemu a kosztujące tylko **rs. 1 kop. 20** za funt.
Czekoladę w proszku po **45, 50 i 60** kop. za funt.
Torciki Czekoladowe i Pistacjowe po **50** k., **75** kop. i rs. **1** za sztukę.

Riese & Piotrowski,
Elektoralna 23.—Senatorska 8. 1005

NOWOŚĆ

OBICIA HYGIENICZNE,

nadzwyczaj efektowne, dające się myć mydłem, poleca Skład fabryczny

J. Franaszka,
Krakowskie-Przedmieście № 15. 643r

Tylko przez krótki czas!!!

WYPRZEDAŻ

Wyrobów Pończoszniczych i Trykotowych,
w Magazynie M. POŁTAWSKIEJ,
Trębacka Nr 4, dom W. Scheiblera. 1039

KAPSULKI MATICO

PP. GR MAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

Skład Fortepianów i Pianin

K. Fritzsche,
ŚWIĘTOKRZYZKA 29,

Wynajmuje na letnie mieszkania Pianina z długotrwałym strojem.—Warunki miejscowe.

Z dniem 1 Lipca 1892 r., powyższy Skład przeniesiony będzie: **ulica Erywańska № 9, róg Placu Zielonego.** 1044

Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych i Naczyń Kuchennych,

pod zarządem

JÓZEFA KUCHTY,

Fabryka—Piękna № 30, Skład Fabryczny—Graniczna № 17, 1-sze piętro.

Poleca na obecny sezon: Łodownie pokojowe różnych systemów i wielkości. Maszyny do robienia lodów dla cukierników i do użytku domowego, Pralnie, Magle pokojowe, Maszyny do robienia masła różnych wielkości, Waterklozety, Klozety do proszku otwockiego i z pokrywami hermetycznemi i t. p.—Każdemu kupującemu ustępuje się znaczny rabat, a także urządzoną została sprzedaż na raty.—**Cenniki na żądanie wysyłają się bezpłatnie.** 932

Auskunft: Direction Wien, Währing, Zimmermanng. 10.

Salzerbad

Stacja Dr. Żel. Zachodniej Hainfeld niższa Austrja (Westbahnstation Hainfeld N.-Oe). Źródła soli zwykłej; soli glauberskiej; kuracja: wodna, elektrycznością, masaż, terenowa, dietetyczna, łazienki pływackie. Poziom morza 1800 stóp. Tanie letnie mieszkania. Ceny umiarkowane. Prospekty bezpłatnie.—Zarządzający Dr. kuracyjny Dr. **Fränkl,** 862r

ZARZĄD

Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku

niniejszem ogłasza, że tutejszy zakład wód mineralnych ***otwarty będzie*** dla kuracji ***w dniu 8 (20) Maja.***

Ciechocinek odnogą kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej łączy się z pograniczną stacją w Aleksandrowie, 6 wiorst odeń odległą.

Z Warszawy do samego miejsca podróż trwa 6 godzin. Wody Ciechocińskie jodowo-bromowo słone, szczególniej są pożyteczne: w zołzach (skrofułach), reumatyzmach, chorobach kobiecych, w chronicznych katarach żołądka, kiszek, oskrzeli, stawów i wielu innych. 527R

USPAKAJAJĄ SIĘ

MIGRENY I NEWRALGIJE

PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr Belloc

Essencya Terpentynowa w perełkach **D-ra CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan

Fabrykacya i ryczałtowa sprzedaż *19 rue Jacob w PARYŻU.*
Znajdują się u wszystkich aptekarzy.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w d. 2 (14) Czerwca r. b., o godz. 12 w południe, w szopie № 3, przy Warszawskim tymczasowym magazynie żywności na Powązkach, blizko elewatora, sprzedawane będą przez licytację różne odpadki ziarna, jako to: drobne i zeschłe ziarna pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, oraz kąkolu połączonego z żytem, razem około 1400 pudów.

Życzący nabyć te produkty raczą się zgłosić w dniu powyżej oznaczonym do gmachu magazynowego na Powązkach, dla przyjęcia udziału w licytacji.

Produkty wymienione oglądać można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 8 zrana do 4-ej po południu. 892r

CENNIK

Głównego SKŁADU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

„EUGENJUSZ"

Wierzbowa № 1, 1-e piętro.

Perfumy za sztukę od 20 kop. do 12 rs.
Woda kolońska za sztukę od 20 k. do 7 rs.
Wody toaletowe za sztukę od 30 k. do 5 rs.
Mydła toaletowe za sztukę od 5 k. do 3.50.
Eliksir do zębów za sztukę od 40 k. 11 rs.
Proszki do zębów za sztukę od 15 k. do 3 rs.
Pasta do zębów za sztukę od 15 k. do rs. 3.
Pudry za sztukę od 20 kop. do 4 rs.
Pudry do włosów za sztukę od 20 k. do 2 rs.
Różne kesmetyki za sztukę od 10 k. do 4 rs.
Farby do włosów za sztukę od 50 k. do 4 rs.
Wody do wzmocnienia włosów za sztukę od 50 kop. do 4 rs.
Fiksatuary i Pomady za sztukę od 15 kop. do 3 rs.
Szczotki do włosów za szt. od 30 k. do 5 rs.
Szczotki do zębów i paznogci za sztukę od 10 kop. do 3 rs.
Grzebienie do czesania za sztukę od 15 kop. do 12 rs.

Wielki wybór do przybrania głowy szpilek, przepasek, brylantów sztucznych, pereł i grzebieni, od 5 kop. do 10 rs.; powyższe przedmioty z najlepszych fabryk francuzkich, angielskich, amerykańskich, niemieckich itp. Biorącym w większej ilości odstępuję stosowny rabat. 989 **Eugenjusz.**

Kołyski dla dzieci,
Wózki dla dzieci,
Wózki dla chorych,
Meble ogrodowe,
Lichtarze ogrodowe,
Wyżymaczki i Magle,
Water i Klozety powietrzne,
Maszynki do lodów,
Wianki metalowe.
982

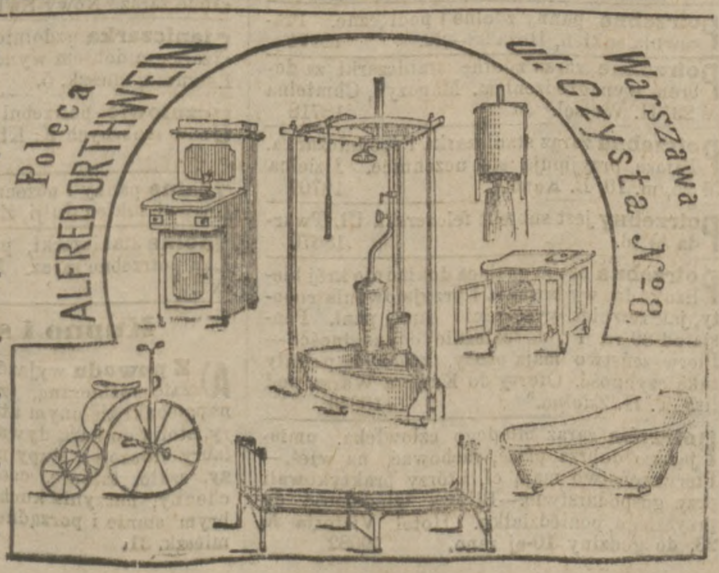

Wydział rekomendacji osób

fachowo-uzdolnionych,

z Biura ś. p. Łuczyńskiego, przy ulicy Włodzimierskiej, przeniesiony został do lokalu Biura Komisowego pod firmą 2-a Warszawska Sala Licytacyjna, ul. Senatorska Nr 28, **wprost kościoła Ś-go Antoniego.** 1041

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1697r

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 1769r

A) Zakład Froeblowski z ogrodem, Marji Keller, Senatorska 11, prowadzony będzie przez lato. 18124

Francuzka poszukuje zajęcia. Wilcza № 19, mieszkania 11. 18944

Francuzka świeżo przybyła poszukuje miejsca. Szkolna 8, m. 16. 18894

Francuzki z krawiecczyzną i szyciem do, umieszczenia zaraz. Biuro nauczyaielskie, Załęski, Mazowiecka 16. 18826

Konwersacja francuzka i niemiecka tanio. Senatorska 5, m. 4, front. 1734r

Korepetycji na wieś poszukuje uczeń 6-ej klasy szkoły realnej, posiadający język francuzki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Realisty." 18952

Lekcyj muzyki i śpiewu, świadectwo konserwatorjum. Starsze wyuczam ułatwionym sposobem. Długa № 18, m. 17. 1766r

Nauczycielka z wyższym patentem przygotowuje do gimnazjum. Oferty: „Nauczycielce" przyjmuje Kurjer Warsz. 18194

Nauczyciel łaciny i polskiego, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca. Adresować: „Nauczycielowi poste-restante Konin." 16495

Nauczycielki wysoko wykształcone, polski, francuzki, niemiecki, muzyka, umieścić się chcą na wieś „bezpłatnie." Biuro nauczycielskie Marji Dąbrowskiej, Jasna 2. 19043

Niemka, nauczycielka, muzykalna, życzy wyjechać na wakacje na wieś. Nowolipki 12, mieszkania 7. 18954

Potrzebna na wakacje nanczycielka śpiewu, lub uczennina wyższych kursów konserwatorjum, chcąca za letnie mieszkanie na wsi i wszelkie wygody, udzielać trzy godziny dziennie muzyki i śpiewu. Nowogrodzka 17, mieszkania 13, od 2—6. 18336

Pragnąłbym uczęszczać na lekcje języka russkiego, do nauczycielki mieszkającej w pobliżu ulicy Wareckiej. Oferty z podaniem warunków i dokładnego adresu poste-restante XXV Warszawa. 18783

Przez wakacje przygotowuję tak dziewczynki jak chłopczyków, do klasy wstępnej i 1-szej, do gimnazjum lub na pensję. Żórawia № 9, mieszk. 18, na dole, w szkole. 19019

Poszukuje się dziewczynki lat około jedenastu, do wspólnej edukacyj domowej, w zakresie kursu klasy pierwszej. Wiadomość: ulica Niecała № 2, m. № 15, pomiędzy 3-ą a 5-ą po południu. 1758r

Potrzebny na wieś korepetytor, realista, z klasy 6 lub 7-ej, przez czas wakacyj. Żądaną jest znajomość niemieckiego i francuzkiego. Wiadomość: Chłodna № 8, w cukierni Sommera. 1760r

Potrzebny uczeń klasy wyższej, znający dobrze russki, matematykę. Świętokrzyzka 11—4. 19010

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka z szyciem do małych dzieci. 18837

Przygotowuję do szkół realnych, udzielam lekcyj russkiego, francuzki i niemiecki teoretycznie. Oferty zostawiać u stróża domu № 18 Wilcza. 18965

Realista 6-ej klasy poszukuje korepetycji na wyjazd. Krucza 36, m. 8. 18325

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje pracy na czas wakacji (lub dłużej). Adres: Ostroróg-Sadowski, Chmielna 47, mieszkania 11. 1757r

Student poszukuje kondycyj na wyjazd. Wspólna 20, m. 4. 1756r

Student uniwers. poszukuje kondycyj lub lekcyj na wyjazd. Specjalność matematyka. Ceglana 1, m. 24, od g. 4 do 6-ej po pol. 18923

Tanio uczę muzyki oraz i nauk. Oferty proszę zostawić w Kurjerze War. pod literami „Z. P." 18940

Uczeń wyższej klasy gimnazjum filologicznego poszukuje kondycyj na lato. Redakcja Przeglądu Pedagogicznego, Widok 14, godz. 2—4. 18649

W Otwocku mieszkająca latem nauczycielka z pensji, z wyższym patentem, może udzielać tamże lekcyj, przedmiotów klasycznych i języków. Wiadomość: księgarnia W-go Kolińskiego, Marszałkowska 122. 19067

Za godzinę francuzkiego pomieszczenie dla kobiety. Prosta 51, m. 1. 19021

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej. Obszerny ogród. Gimnastyka. Nowy-Świat 21. 13040

Doniesienia osobiste.

Aneta 200" ma listy restante pod wiadomym jej adresem, prosi o odpowiedź „Miron 38" z gub. wołyńs. 18187

Czarodziejce Włocławek list wysłany od S. 19073

List dla Polki Łódź poste-restante wysłany. 18909

List dla Polki poste-restante Łódź wysłany od № 37. 18909

List dla Polki; Łódź, poste-restante wysłany. 18898

List śpieszny dla „Błyskawicy" wysłał N. W. A. 18897

List dla Melli na poczcie, raczy odebrać. 18956

List dla Ewy na poczcie, oczekuję odpowiedzi. 18957

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bardzo sumienna rodowita niemka, poszukuje miejsca do dzieci i wyręczenia pani, stale na wieś lub w Warszawie. — Solna 8, mieszkania 18. 18958

Bona francuzka, paryżanka, z chlubnem świadectwem, poszukuje miejsca zaraz.— Wielka 31, mieszk. 7. 19067

Bez wynagrodzenia. Osoba młoda, wykształcona, pragnie wyjechać do Ciechocinka jako towarzyszka chorej damy lub panienek. Kolej zapłaci. Oferty poste - restante „Nauczycielce." 18982

Człowiek w wieku starszym, z kwalifikacją aptekarską, za całe utrzymanie i niewielkie wynagrodzenie potrzebny na wyjazd. Solna 4, m. 17. 19062

Chcę z kantoru przemysłowo - handlowego przejść do takiegoż. Mokotowska 35, mieszkania 13. 18555

Dam rs. 50 za wyrobienie stałego zajęcia.— Kantor Kurjera „Dyskrecja." 18556

Francuzka życzy wyjechać na wakacje, za wynagrodzenie pieniężne.—Oferty przyjmuje Kurjer, pod „Vacances." 18905

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych.—Elektoralna № 15, sklep Bukowskiej. 18913

Gospodyni poszukuje miejsca na wieś, osoba młoda i inteligentna.—Marszałkowska № 108, mieszk. 27. 18941

Inteligentna niemka, panna, z dobrej rodziny, znająca język polski, oraz cokolwiek krawiecczyzny, życzy przyjąć miejsce stałe w zamożnym domu na wyjazd, do starszej panienki lub chłopczyka.—Łaskawe oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego, pod „Na wyjazd." 18919

Mogę wyjechać na wakacje do towarzystwa panienek. Wiadomość: Żórawia 15—10, od 1—3-ej. 19046

Młody człowiek, z taryfami dróg żelaznych russkich oraz reklamacją i kalknlacją frachtów kolejowych dokładnie obznajmiony, znajdzie zaraz stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Oferty nadsyłać proszę do kantoru pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod wyrazem „Taryfa." 1765r

Młoda osoba, dobrej rodziny, umiejąca sprzedawać, korespondować, księgować, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer dla Anny-Heleny. 18210

Młoda osoba, obznajmiona z handlem rękawiczniczym, bieliznianym i galanteryjnym, poszukuje zajęcia.—Oferty przyjmuje Kurjer, pod „Bielizna." 18879

Młody całowiek, obeznany z czynnością kantorową, z dobrym charakterem pisma, pozostający jako inkasent firmy handlowej blizko półtrzecia roku, poszukuje zajęcia zaraz.—Świadectwa uczciwości może złożyć.— Oferty prosi zostawić w kantorze Kurjera, pod lit. W. S. 18947

Osoba pojedyńcza, poszukuje miejsca do zarządu domem na wieś lub w mieście.— Wiadomość Zgoda № 6. 18953

Osoba młoda, wykształcona, z muzyką i śpiewem, chciałaby wyjechać na wieś na czas wakacji.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Wacławy." 18951

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca na wyjazd do zajęcia się gospodarstwem u pojedyńczej osoby. Oferty: kiosk wprost kościoła pobernardyńskiego, pod lit. A. M. 18983

Pomocnik buchaltera pierwszorzędnego domu handlowego, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, ekspedycją na komorze celnej oraz korespondencją polską i russką, poszukuje zaraz posady. Wymagania bardzo skromne. Oferty uprasza się łaskawie nadsyłać sub „Komora" do kantoru Kurjera. 18993

Praktykant wiejski z roczną nauką w jednym z większych majątków ziemskich, pragnie dostać się na wieś od 1-go lipca dla dalszej praktyki. Referencje poważne. Interesowani raczą nadsyłać oferty do Kurjera pod lit. A. B. 19037

Panienka, znająca język russki, polski, rachunkowość, charakter pisma ładny i czytelny, poszukuje zajęcia.—Krucza 24, mieszkania 23. 18960

Poszukuję miejsca: inkasenta, magazyniera, kontrolera w solidnym interesie, mogę złożyć kaucji pareset rubli.—Oferty proszę składać w sklepie W-go C. Romanowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 15. 18907

Rubli 50 za wyrobienie posady buchaltera, korespondenta.—Oferty przyjmuje Kurjer, sub lit. B. S. 25. 18939

Rządca agronom, kawaler, lat 30 mający, który praktykował tak w polskich, jakoteż i niemieckich zagranicznych gospodarstwach, z 12-letnią praktyką, poszukuje miejsca. Zgłoszenia przysyłać należy pod lit. J. W., Warszawa, Wspólna 13, mieszk. 6. 18805

Rubli 50 za wyrobienie posady buchaltera na prowincji lub w Rosji człowiekowi z kwalifikacją, posiadającemu poważne referencje i znającemu języki russki i niemiecki. Oferty: Warszawa poste-restante „Prowincja." 18790

Urzędnik-buchalter, znający dobrze język russki, polski i przepisy policyjne, poszukuje prowadzenia meldunków za mieszkanie z jednego pokoju w nowej dzielnicy miasta. Może też przyjąć obowiązek zarządu domem.— Wiadomość w domu № 4, m. № 22, przy ulicy Zielnej. 18996

Wykwalifikowany fotograf, który przez dłuższy czas miał własny zakład w jednem z większych miast w Cesarstwie, poszukuje wspólnika. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. R. 18692

Za mieszkanie poszukuje zarządu domem lub prowadzenia meldunków doskonale obeznany urzędnik kolejowy, zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, Stanisław. 19001

Zarząd domu lub meldunki przyjmę za mieszkanie lub wynagrodzenie. Oferty: Nowy-Świat № 1, u stróża. 18287

b) Zaofiarowane.

Ajent potrzebny za pensję do sprzedaży artykułu modnego po sklepach. Marjensztadt 7, mieszk. 18. 18988

A. Zdolne staniczarki, spódniczarki potrzebne. Rivière, Nowy-Świat 12. 18984

Bona izraelitka przyzwoita, znająca język niemiecki, ze świadectwami, potrzebna zaraz. Twarda 24, m. 3. 1723r

Bona niemka lub francuzka z szyciem potrzebna do właściciela domu. Dzika 23, od 3 do 5-ej. 18682

Do pracowni bielizny potrzebne panny maszynistki do maszyn Wehller—Wilsona, oraz podręczne i uczennice.—Świętojańska 21, mieszkania 23. 18639

Ekonom energiczny, kawaler, dobry rolnik, potrzebny do folwarku, z kaucją lub bez.— Oferty zostawiać w kantorze Kurjera dla Z. 48. 18895

Maszynistka i dziurkarka, potrzebne zaraz, Elektoralna 13, m. 14. 19075

Maszynistka i zdolne podręczne do trykotów potrzebne. Bielańska № 21, mieszkania 7. 18779

Osoba zdatna do krawiecczyzny potrzebna zaraz. Marjensztadt 3, m. 5. 18893

Potrzebna na wyjazd panna służąca, obznajmiona z krawiecczyzną i szyciem bielizny oraz szyciem na maszynie. Oferty proszę składać pod wyrazami „Panna służąca" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 18460

Potrzebny jest rządca domu z kaucją rs. 150. Wiadomość u W-go Janickiego, Grzybowska № 29, mieszkania № 4. 18610

Potrzebne robotnice do gilz. robotę wydaję do domu. Chmielna 16, fabryka gilz. 18534

Panny do staników i ubrań dziecinnych potrzebne. Jasna 5, mieszkania 6. Robota stała, warunki korzystne. 18626

Potrzebne są zdolne staniczarki i spódniczarki. Chmielna 28. 18732

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Graniczna 4, m. 6. 18772

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Pracownia sukien, Hoża 38—22. 18771

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Magazyn, Chmielna № 23, H. Wejsel. 18718

Potrzebna zaraz staniczarka i spódniczarka. Tamże przyjmują się uczennice. Dzielna № 25, m. 10, B. Kancel. 18707

Potrzebny jest subjekt felczerski. Ul. Twarda № 26. 18670

Potrzebna osoba znająca dokładnie krój bielizny do wydawania i przyjmowania roboty, jak również wyręczania samej pani. Pensja od 30 rs. i t. d., zależnie od zdolności.— Pierwszeństwo mają osoby, które już pełniły taką czynność. Oferty do Kurjera Warsz. pod lit. „T. H. Zdolna." 18846

Potrzeba zaraz młodego człowieka, umiejącego dobrze pisać, rachować, na wieś.— Pierwszeństwo mają ci, którzy praktykowali przy gospodarstwie.—Bliższa wiadomość do przyszłego poniedziałku. Hotel Victorja № 23, do godziny 10-ej rano. 19082

Potrzebny uczeń obznajmiony do sklepu zabawek, Marszałkowska 107. Świadectwa wymagalne. 18669

Praktykanta uczciwego potrzebuje kantor komisowo-towarowy. Bezpłatnie 4—5 miesięcy. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zaufania." 18959

Potrzebna jest zdolna osoba do krawiecczyzny na dobrych warunkach. Szkoła rzemiosł, Marjańska 9. 18973

Potrzebna jest bona niemka z krawiecczyzną do 3-letniego dziecka. Wiadomość: Hotel Polski, w restauracji. 18955

Potrzebna krawcowa zdolna do sukien damskich i do bielizny, może być w podeszłym wieku, za sowite wynagrodzenie i całodzienne utrzymanie i mieszkanie. Wiadomość: ul. Freta № 30, w sklepie bułek, u pp. Dronżewskich. 18945

Potrzebne zaraz panny b. zdatne staniczarki. Mazowiecka 20, Przybyłowicz. 18935

Potrzebne są zdolne staniczarki. Nowolipki № 29, m. 12. 18931

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny. Mirowska № 3, m. 2. 18928

Panny zdolne i podręczne do staników potrzebne zaraz. Dzielna 18, m. 1. 18927

Potrzebna podręczna do bielizny i do nauki. Aleja Jerozolimska № 70, m. 24. 18920

Potrzebna zdolna staniczarka zaraz i uczennica. Chmielna № 16, m. 3. 18918

Pracownia sukien Rexer, Próżna 5, poszukuje panien. 18902

Potrzebna bona niemka do konwersacji.— Stare-Miasto 27, m. 8. 18892

Potrzebne panny zupełnie zdatne do staników. Marszałkowska 143, Grabowska. 19017

Panny do spódnic podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Marszałkowska 142, mieszkania 5. 19016

Potrzebna podręczna do krawiecczyzny.— Chmielna 30, m. 9, drugie piętro. 19014

Potrzebna zaraz bona freblówka do Kijowa. Redakcja „Przeglądu pedagogicznego", Widok 14. 19013

Panny do sukien podręczne potrzebne są.— Solna № 12, Zielińska. 19012

Potrzebne są panny podręczne. Nowolipie № 27, m. 19. 19008

Potrzebna kucharka dobra na wyjazd, świadectwa dobre konieczne. Wiadomość: Żórawia 15, mieszk. 16, od 12 do 3-ej, prócz niedzieli. 18995

Potrzebny uczeń od lat 14 do 16-tu do cukierni Górskiego, Przejazd № 3. 18991

Panna służąca potrzebna na wyjazd, krój wymagalny. Wielka 31, mieszk. 7. 19068

Potrzebne są panny zdatne do spódnic i staników. Ulica Marszałkowska № 119, m. 9, drugie piętro, E. W. 19061

Potrzebne są panny do nauki szycia kapeluszy męzkich. Ulica Długa № 41, Caponat. 19060

Panny staniczarki i podręczne potrzebne zaraz. Marszałkowska 138, m. 5. 19058

Potrzebne są maszynistki do bielizny zdolne i mniej zdolne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Wspólna № 18, do pracowni bielizny. 19029

Podręczne i uczennice potrzebne do krawiecczyzny. Mokotowska 35, m. 13. 19049

Potrzebna zdolna panna do staników. Krucza 19, m. 42. 19053

Potrzebne panny podręczne i do nauki. Senatorska 7, m. 7. 19050

Potrzebna panna do bielizny do domu prywatnego. Leszno 89—3. 1762r

Panna młoda potrzebna jako kantorowa w pralni, Dzielna № 2; miejsce stałe. Zgłaszać się tylko do 10-ej zrana. 18978

Staniczarki kompletnie uzdolnione potrzebne zaraz. Nowy-Świat 54, m. 4. 19055

Staniczarka uzdolniona zupełnie potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem i życiem. Leszno 4, mieszk. 5. 19026

Uczniowie potrzebni są do fabryki wyrobów srebrnych K. Klimowicz, ulica Długa № 20. 18949

Zdatne panny i uczennice potrzebne do pracowni sukien Julji, Zielna 2—6. 18910

Zdolne staniczarki, podręczne i spódniczarka potrzebne zaraz. Marjańska 4, Krajewska. 19034

Kupno i sprzedaż.

A) Z powodu wyjazdu sprzedaję: kredens, szafę rozbieraną, szafę do książek, cztery napoleonki zielonym utrechtem kryte, portjery, stolik do kart, dywaniki, toaletka, kandelabry bronzowe, słupy na orzech, pająki, obrazy, szkło, talerze, cacka różne, kredens kuchenny, naczynia kuchenne; wszystko w dobrym stanie i porządnej roboty. Leszno 17 mieszk. 31. 18659

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 18244

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 18244

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 18244

A) **Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 18244

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 18244

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 18244

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 18244

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 18244

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 18244

A) **Bardzo** tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, Nowy-Świat № 36. 1767r

Alkohol spirytus na nalewki, również kawior wiślany codziennie świeży poleca skład L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. № 25. 15961

Bardzo ładne urządzenie sklepowe do sprzedania za połowę ceny. Nowosenatorska 2, stróż wskaże. 18710

Bryczki różnego fasonu do wsi i miasta, ceny przystępne. Erywańska № 7, fabryka powozów. 17727

Biurko dębowe gdańskie 18 rs., krzesła dębowe bardzo tanio, stare przyjmuję w zamian, u stolarza, Żórawia 7. 19070

Cukry deserowe, czekoladki najlepsze, biszkopty i herbatniki, wielki wybór, poleca fabryka Sztengel, Marszałkowska. 1771r

Dla miłośników sztuki. Obraz pędzla Sidorowicza do sprzedania. Hortensja № 7, mieszkania 7. 18558

Dla amatorów! Zegarek złoty antyk z emalją do sprzedania. Nowolipie № 21, mieszkania 20, od 7—8-ej wiecz. 18808

Do nabycia tanio, wykluczając handlarzy, żyrandol bronzowy na 16 świec, żyrandol trzypłomienny gazowy, szafa do bielizny, blaty z koziami na stoły, lustra z konsolami, kredens machoniowy, materace włosiane, portjera zsuwana przez cały pokój, fontanna pokojowa, bibljoteki i drobne rzeczy. Marszałkowska 136, mieszk. 4, od godz. 2 do 6-ej. 18686

Do sprzedania z powodu wyjazdu garnitur mebli czarnych salonowych. Wspólna № 26, m. 1, od 11-ej zrana do 6-ej po poł. 19009

Dog młody, ładny, do sprzedania. Chmielna 61, m. 4, od 4—8-ej po południu. 18989

Do sprzedania garnitur mebli machoniowy, utrechtem kryty, urzędowej roboty, w b. dobrym stanie. Wiadomość: Złota № 44, m. 11, od 10-ej zrana do 6-ej po poł. 19025

Do sprzedania fular zagraniczny, jasny, modny, jedwab czarny na suknię i chińska materja cze-czun-cza na płaszcz damski albo ubranie męzkie. Chmielna 49, m. 26, między 2—6-tą po południu. 18924

Do sprzedania amazonka. Ulica Widok 8, w magazynie garderoby damskiej używanej. 18917

Do sprzedania damskie siodło i dwa chomonta krakowskie Blumenberga, mało używane. Żelazna 72, m. 13. 18967

Do sprzedania brylantowe kolczyki, szal turecki, biurko damskie. Oboźna 8, mieszkania 19. 19069

Dwie szafy dębowe duże, stylowe, do sprzedania. Ogrodowa № 24, u stolarza. 19052

Do sprzedania tanio garnitur mebli orzechowych, krytych brokatelą, komoda, sofa, kredens, lampy i lustra. Wiadomość: ulica Wronia № 62, mieszkania 14, trzeci dom od Chłodnej. 19038

Fortepian krótki półsiodmej oktawy Budynowicza rs. 75, Leszno 69—18. 19023

Fortepian Małeckiego, krótki, dobry, sprzedam tanio. Krakowskie-Przedmieście 17, Granke. 19051

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa, strojenia najdogodniej. Jerozolimska 84, Strzelecki. 17744

Jest do odstąpienia na cmentarzu powązkowskim pomnik kamienny z krzyżem żelaznym i takież ogrodzenie za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie mydlarskim K. Kreibich, Aleja Jerozolimska № 47. 18948

Kraty i brama żelazne potrzebne. Adres: F. Wierzbicki, Hotel Angielski. 18999

Kredens, dwie szafki orzechowe, stół rozsuwany dębowy sprzedaję. Solna 5—6. 18904

Kasa ogniotrwała używana do sprzedania.—Ciepła 19, od 11 do 5-ej. 1764r

Kolekcja minerałów, ząb mamuta i gabloty do zbycia za gotówkę lub na rozpłaty miesięczne. Ogrodowa 23, m. 15. 18498

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 1698r

Losu 6 ćwiartek jest do sprzedania. Oboźna 4, m. 1. 17980

Lodownia do sprzedania tanio. Leszno № 24, u Pałczyńskiej. 19011

Lankastrówkę, chronometr złoty, lornetkę słoniową sprzedam. Senatorska 9, mieszkania 3. 19002

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 19057

Maszynę do cukru i rąbacz kto ma do sprzedania, raczy swój adres zostawić w kantorze Kurjera pod „Rąbacz." 18985

Meble, tremo, otomana, firanki zagraniczne, kilka krzeseł, eleganckie. Zielna 15, mieszkania 2. 18938

Meble do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 43, m. 1, zrana do 12-ej. 18911

Maszynę Wilsona tanio sprzedam. Freta 31—8. Potrzebna uczennica do krawieczczyzny. 18979

Mebli garnitur sprzedam tanio. Marjensztadt № 6, m. 11, od godziny 12 do 2-ej po południu. 19044

Meble sprzedam tanio z 5-iu pokojów, prawie nowe. Marszałkowska 78, m. 13. 17839

Meble, szafy, kredens, toalety, łóżko, naczynia kuchenne i różne sprzęty, są do sprzedania. Złota № 24, mieszkania 12, od frontu. 18647

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 18632

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 18630

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach.—Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 18653

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13, w bramie na lewo. 18877

Nowe, stare żelazo i różne statki do sprzedania w składzie żelaza Szaina Parizerband, ul. Powązki, dom L. Kona. 18781

Na raty po 50 kop. tygodniowo lodownie, wózki dziecinne, wanny, taborety, stoły składane oraz wszelkie przedmioty gospodarstwa domowego. Olszewski, ulica Elektoralna 47. 18499

Otomany dobrej roboty do sprzedania tanio. Ul. Włodzimierska № 4, u tapicera. 18493

Ogrodowa № 30, m. 11, są do sprzedania po jedyńczo lub razem za rs. 45: szafa, łóżka tualeta, stół, nocna szafka, lampa, roleta i olejny obraz. 18532

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5.—Makow, Solna 9. 18883

Otomana do sprzedania w domu prywatnym, zupełnie nowa. Jerozolimska, 31 stróż wskaże. 19085

Otomana do sprzedania dobrej roboty, materjał gruby. Bracka № 4, szwajcar wskaże. 19084

Obrazy olejne stare przysłane w komis do sprzedania tanio. Ul. Królewska № 6, w zakładzie tapicerskim, na parterze. 19006

Para klaczy młodych, rosłych, z atestatami, karetę, 2 bryczki, lando i faeton tanio sprzedam. Plac św. Aleksandra № 9, róg Wspólnej. 18478

Pianina krzyżowe najnowszej konstrukcji, nowe i używane, z gwarancją do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 18411

Pompa czyli przykrycie na studnię potrzebne. F. Wierzbicki, Hotel Angielski. 19000

Pianina najnowszej konstrukcji o strunach krzyżowych, w znacznym wyborze, sprzedaje specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem. Jasna 3 18506

Prysznic szafkowy, czterokątny, z fabryki Mintra, prawie nowy, do sprzedania za rs. 50, Przechodnia № 8, m. 15, od 11 do 12 i od 5 do 6. 19081

Potrzebne są rowery używane. Wiadomość ul. Chłodna 51, m. 1. 18972

Pianino czarne zagraniczne sprzedaję rs. 250. Chmielna 30, mieszk. 14. 19006

Pianino sprzedaję rs. 180. Godzina 5. Książęca 4, stróż wskaże. 19064

Rower pneumatyczny „Humber" z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania w fabryce Z. Lewandowskiego, Plac Teatralny (w dziedzińcu). Tamże najtańsza reparacja z gwarancją. 1768r

Rower pneumatyczny „Quadrant" № 133, mało używany, do sprzedania. Wiadomość: Koszykowa, klub cyklistów. 18465

Resztę fajerwerków wyprzedaje po cenie kosztu optyk Chwat, Miodowa 12. 18404

Rabarbar skierniewicki, wyborny na kompot, marmoladę i t. p., sprzedaje się na funty w sklepie spożywczym przy ulicy Niecałej 7. 16033

Są do sprzedania urzędowej roboty garnitury czarne, orzechowe, fotele do biur damskie i męzkie, krzesełka fantazyjne, za bardzo przystępną cenę. Zakład stolarski, Szczygla № 4. 18525

Szafa orzechowa piękna, duża, oszklona, odpowiednia do gabinetu męzkiego lub do jadalnego na porcelanę i srebra, tanio do sprzedania. Biurko z 7 szufladami. Nowy-Świat 35, m. 7, od 3—5. 18635

Sprzedaż. Dubeltówka kapiszonówka, celnie strzelająca, komplet dwunastoletni Kurjera Warszawskiego. Senatorska 10, mieszkania 14. 18641

Szafy sklepowe i szyld do sprzedania. Twarda № 50, m. 6. 18992

Suknie jasne i czarne jedwabne i wełniane z zagranicznych materjałów, eleganckie i tanie, w magazynie, Zielna 15, parter. 18937

Są do sprzedania prawdziwe dogi. Wiadomość u stróża, Wąski Dunaj № 8. 18966

Sklepowe urządzenie, lampy gazowe do sprzedania. Ul. Bielańska 7, sklep kapeluszy. 18925

Staniki trykotowe, żakietki wiosenne najtaniej. K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 18980

Tanio sprzedam garnitur mebli, dwie szafy orzechowe, stół, zupełnie nowe. Wiadomość Bracka № 5. 18824

Tanio sprzedam obrazy, otomanę, szafy, dywany, portjery, garnitur, wiele innych rzeczy. Krucza 35—8. 18891

Tokarnia żelazna do sprzedania z suportem i przyrządami, długość $1\frac{1}{2}$ łokcia, za 60 rs. Krakowskie-Przedmieście № 40, m. 3, codziennie od 1 do 3-ej. 18908

Wyjeżdżam, sprzedaję szafę, garniturek, stół, krzesła, 2 lustra, fortepian, łóżko żelazne, materace włosiane, landszafty, lampy, rolety, biureczko, zegar regulator, szeslong, drobiazgi oraz urządzenie kuchni, porcelanę. Nowogrodzka 31—15. 19040

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Juljan Berg, Mazowiecka 16. 921r

Wolancików parę zdatnych do wsi sprzedam. Leszno 52. 18622

Zaraz sprzedam żyrandolik, zegar, landszafty starożytne, wiele innych przedmiotów.—Elektoralna 18, sklep spożywczy. 18971

Za 30 rs. jest do sprzedania fortepian dobry o 6-iu oktawach. Wiadomość w pułkowej szwalni huzarów grodzieńskich w Łazienkach. 18987

Zegar antyk wyborowej konstrukcji do sprzedania. Tamże pokój duży, ładny, przy familji, dla kobiety do wynajęcia od 1-go lipca. Nowolipie № 50, mieszk. 29. 19056

Zostawiono do sprzedania meble salonowe wykwintnej roboty, kryte otrechtem, masiw machoń. Jerozolimska 78, mieszk. 30. 1755r

Zaraz potrzebny jest koń dobrze ujeżdżony pod wierzch, z siodłem lub bez. Wiadomość: Graniczna № 9, m. 4. 18621

Interesa handl. i mająt.

Administracja domu korzystna, za kaucją. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska 64, m. 2, czwarte piętro, do 10-ej zrana. 19063

A) **Do rozpoczętego** już i nader życzliwie powitanego przez prasę, niezmiernej użyteczności a świetnej przyszłości wydawnictwa, pożądany byłby wspólnik lub wspólniczka.—Oferty pod adresem: R. W. J. 2,000 przyjmuje Kurjer. 19028

Blizko Zgierza administracja poręczająca folwarku donacyjnego.—Warszawa, Pańska 10, Kozłowski. 18426

Bardzo ładny sklep dystrybucyjno-spożywczy z obszernem mieszkaniem, wodociągiem i zlewem, z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie sprzedam za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 18915

Bardzo korzystny interes dla ślusarza, posiadającego kilkaset rubli kapitału gotowego. Wiadomość w sklepie Szuwalskiego, Plac Zamkowy № 89. 19074

Dystrybucja do sprzedania w każdym czasie, egzystująca od roku 1881. Marszałkowska 94, u zegarmistrza. 18757

Dom przy ulicy Chmielnej do sprzedania z wolnej ręki. Bliższe informacje można otrzymać od adwokata przysięgłego Dworzaczka, codziennie między 5 a 7 po południu, Nowy-Świat № 8. 18862

Dom do sprzedania blisko kolei wiedeńskiej, bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer dla „O. Dom." 18946

Do sprzedania folwark wieczysto dzierżawny w Księstwie Łowickiem, włók 6, morgów 5, z inwentarzami i zasiewem, łąk dwukośnych 50 morgów, młyn wodny o trzech gankach, dwa stawy zarybione, wiatrak holender o trzech gankach i drzewa olszowego paręset sztuk, od stacji kolei Łowicz 8 wiorst, pół wiorsty od szosy. Miejscowość piękna na letnie mieszkanie. Wiadomość u W-go Trawińskiego w Łowiczu. 18943

Do interesu handlowego pewnego potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 3 do 5-iu tysięcy rubli. Wiadomość u W-go Weidla, adwokata, Nowolipie № 15. 19036

Domek z ogródkiem na przestrzeni 10,000 łokci kwadratowych, do sprzedania za rogatką Wolską. Wiadomość: Chłodna 58, mieszkania 25. 19033

Do sprzedania sklep naftowo-mydlarski. Wiadomość: ulica Królewska № 31, nowy. 19027

Do sprzedania dom drewniany, 5 pokojów, kuchnia, oddzielny dom dla służby, w bardzo dobrym stanie, z ogrodem owocowym, warzywnym, łąką, razem morgów 10, nad rzeką, w ładnej miejscowości, położony prawie w środku miasta powiatowego, liczącego 8,000 ludności. Cena rs. 6,500. Wiadomość: Jerozolimska 64, mieszk. 6, front. 18926

Dom do sprzedania, dochód rs. 2,700 rocznie, plac pod front i oficynę, Ogrodowa 7—881.—Tamże potrzebny administrator, kaucja rs. 220. 1740r

Folwark do sprzedania niedrogo, bez serwitutów, przy kolei wiedeńskiej, włók około 7, z łąkami, ziemia bezwarunkowo dobra, gliniasta, wszelkie inwentarze żywe i martwe, zasiewy ozime i jare, położenie przyjemne. Porozumieć się można przy ulicy Widok № 22 mieszk., 22, od 3 do 7-ej. 18592

Folwark blisko Warszawy, przy szosie, z piękną willą i ogrodem, do sprzedania lub zamiany na dom. Rozległość 100 mórg. Ziemia pszenna. Inwentarze kompletne. Chmielna 34, mieszk. 8, od 6—7-ej. 19072

Folwarczek składający się ze 164 mórg, w suchej i lesistej okolicy, blisko Warszawy, dobrze zagospodarowany, do sprzedania.—Wiadomość: ul. Freta № 53, m. 11. 18922

Interes wyrobiony, przynoszący 100 rs. dochodu miesięcznie, z końmi i wozami do sprzedania z powodu interesów familijnych.—Wolska 13, mieszk. 18, od 2 do 5-ej. 18778

Kupię folwarczek z domem o 5-iu pokojach, dwie włóki dobrej ziemi, na prawach szlacheckich, bez służebności, z oddzielną księgą hypoteczną, blisko kolei warszawsko-wiedeńskiej. Oferty składać w kantorze Kurjera dla D. Z. 18651

Kapitał 22,000 rs. potrzebny jest na pierwszą hypotekę domu, stojącego na głównej ulicy. Ofiaruje się 7 od sta procentu. Oferty składać u adwokata Rembielińskiego, Chmielna № 21. 18434

„Konkurencja" kantor przewozowy, Zielony Plac 11, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach wraz z ustawieniem mebli i kompletnem urządzeniem nowego mieszkania oraz upakowaniem przedmiotów ulegających stłuczeniu. Poleca skrzynie i pudełka wszelkiego rodzaju z własnej fabryki po nader niskich cenach. Przechowuje meble z gwarancją za całość. Posiada specjalny zakład opakowań; mebli, luster, szkła, dzieł sztuki i fortepianów. 1731r

Korzystajmy z okazji! Dom murowany w Warszawie, w cenie 8,000 rs., dający rocznego dochodu 1,000 rs., dług małoletniego 480 rs., jest do zamiany na folwark parowłókowy z ziemią orną i łąką w dobrym gatunku. Może być folwark z dopłatą lub obciążony długiem Towarzystwa do 2,000 rs. Mostowa № 11/246. 1753r

Krowiarnia jest do sprzedania z kilkudziesięcioma gospodami. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska 26. 1761r

Kupię dom mały z placykiem w pobliżu Krakowskiego-Przedmieścia, w cenie od 3,000 do 6,000 rs., bez pośrednictwa. Oferty „K. Wronek" przyjmuje Kurjer Warsz. 17406

Ktoby z panów kapitalistów lub filantropów chciał wyratować kobietę pracującą z długów lichwiarskich, pożyczając 500 rs. na dwuletnie wypłaty, raczy zostawić swoją ofertę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami N. N. Gwarancja najpewniejsza. 1897;

Mechaniczne warsztaty parowe w gubernjalnem mieście Królestwa, bez konkurencji, bardzo dobrze procentujące się, na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty piśmienne pod wyrazem „Warsztaty" przyjmuje Kurjer Warsz. 16415

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Smocza № 37, m. 52. 18379

Magle do sprzedania z powodu słabości.— Żelazna róg Pańskiej 47. 18930

Magle do sprzedania. Ul. Mylna № 7. 19041

Magle wiedeńskie do sprzedania zaraz.— Wiadomość w sklepie spożywczym, Marszałkowska 69. 18921

Na dogodnych warunkach do sprzedania restauracja. Wiadomość: Freta 28—11, od 10—12-ej. 1754r

Poszukuje się pośrednika do sprzedaży korzystnego interesu. Wiadomość: Warszawskie Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 18614

Plac przy ulicy Dzielnej 73 do sprzedania, 68 kopiejek łokieć. 18810

Pół sklepu z wystawą do odstąpienia na galanterję w sklepie rękawiczniczym osobie pojedyńczej, przyzwoitej. Punkt handlowy.— Nowy-Świat № 32, m. 7. 18975

Rubli 8,000 na pierwszy numer majątku dwudziestowłókowego, zagospodarowanego, poszukuję. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „8,000." 18961

Rubli 4,000 zaraz do umieszczenia na domu w Warszawie na hypotece № 1. Wiadomość Karmelicka 30, m. 3. 18933

Restauracja z trzema wchodami jest do wynajęcia przy rogu ulic Dzikiej i Muranowskiej № 49, wiadomość u stróża. 18205

Są do sprzedania dwa magle w dobrym stanie, egzystujące od lat 18-tu, z powodu słabości.—Ul. róg Pawiej i Okopowej, № domu 83. 17477

Sklep wiktuałów do sprzedania. Komorne tanie. Ogrodowa 69. 18936

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Leszno № 80. 18899

Sklep spożywczy jest do sprzedania: Wiadomość w sklepie, ul. Grzybowska № 61. 18998

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Solec № 54. 18997

Skład węgli w bardzo dobrym punkcie z powodu ekspiracji kontraktu do wynajęcia.— Twarda 34. 18990

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Żórawia № 14. 19030

W administrację poręczającą jest do oddania majątek 38 włók pszennej ziemi, z inwentarzami, kompletnie zagospodarowany; wymagane rekomendacje i kaucja 10,000 rs. w połowie może być hypoteczna. Bliższa informacja w Biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 1736r

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia za bezcen sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Urządzenie 60 rs. Nowogrodzka 1, stróż wskaże. 19039

3000 do ulokowania na dobrą hypotekę miejską. Hoża 16, m. 4. 18722

3000 do 15,000 ulokuję na domy w Warszawie. Procent 6, termina długie.— Wiadomość: skład obić papierowych Sommera, Senatorska 37, róg Żabiej. 18619

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1720r

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie - Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 16484

Długa 6, od 1-go lipca pokoje dwa lub trzy, kuchnia, przedpokój, zlew, wodociąg, cena przystępna. 18583

Domek oddzielny dla ślusarza na warsztat. Różne drobne lokale tanio. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 1612r

Do odstąpienia na miesiące letnie cztery lub trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, kąpielą, balkonem, ładnie umeblowane. Krakowskie-Przedmieście 71 mieszkania 7 od 5-ej do 7-ej. 17917

Do wynajęcia od 1 lipca 1892 r. 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i waterklozet, na parterze, za rs. 500; 3 pokoje z kuchnią i waterklozetem, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, za rs. 375. Złota № 58; tamże różne drobne lokale. 18618

Do wynajęcia od 1 lipca w blizkości Alei Ujazdowskich, na 2-m piętrze, 2 pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Hoża 7, mieszkania 8. 18970

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału pokój duży, z meblami i usługą lub bez, z oknem na ogród gimnazjalny, korytarz, alkowa i kuchnia z wodociągiem, na 1-m piętrze. Wiadomość tamże u właściciela domu, Nowowiejska 17. 19045

Dwa pokoje i kuchnia, wodociąg, zlew, na pierwszem piętrze, od frontu, balkon, do wynajęcia od 15 czerwca do 15 września. Nowolipki 31. 18929

Do odnajęcia na czas wakacji 3 lub 4 pokoje, z usługą i meblami, od godz. 1—3. Nowogrodzka 5, m. 5. 18934

Do wynajęcia od lipca 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, zlew, wodociąg, rozkładne, za 280 rubli. Wspólna 42—19. 19031

Do wynajęcia salon, dwa okna, front, przy ulicy Hortensja. Wiadomość: Krucza 46, mieszkania 8. 19020

Jest do wynajęcia jeden pokój z całodziennem utrzymaniem lub tylko z obiadem, w okolicach Żyrardowa. Wiadomość w cukierni Toura. 18901

Letnie mieszkanie, umeblowane, całodzienne utrzymanie, okolica lesista. Wiadomość: Żórawia 15, m. 16, od 12-ej do 3-ej prócz niedziel. 18994

Letnie mieszkanie, półtorej wiorsty od Pruszkowa, w suchej, cienistej miejscowości. Wiadomość na stacji w bufecie. 18963

Letnie mieszkanie w osadzie Wolbrom, przy stacji dr. żel. Iwan.-Dąbrowskiej, do wypuszczenia na całe lato oddzielny dom, składający się z czterech pokoi, kuchni, piwnicy, za rs. 60. Kościół, doktór, apteka, kąpiele w miejscu. Bliższe szczegóły u właściciela we dworze Wolbromskim. 18458

Letnie mieszkania, po dwa, trzy pokoje z kuchniami, lub cały pałac do wynajęcia, las blizko, ogród duży. Wiadomość: skład win Potrzebskiego, Nowy-Świat 29. 18628

Lokal fabryczny, w którym może się pomieścić większa lub mniejsza fabryka, w każdym czasie do wynajęcia. Róg Tamki i Dobrej. № 1. 18629

Letnie mieszkania różne, w suchym lasku sosnowym, 10 minut, od przystanku Płudy dr. Nadwiślańskiej. Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie u Meislinga, Solec № 103. 18441

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i werenda, w ogrodzie pięknie urządzonym, przy samym lesie sosnowym, z wszelkiemi meblami i pianinem, oraz z prawem używania z owoców, samo w sobie, do wynajęcia za nader przystępną cenę. Wiadomość na stacji w bufecie, lub Chłodna 22, m. 1. 1724r

Letnie mieszkania w willach Ojcowa, od 1-go do 10-ciu umeblowanych pokojów, z wszelkiemi wygodami i komunikacją, do wynajęcia po bardzo przystępnych cenach. Widzieć plany i powziąć wiadomość można w Biurze hr. L. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17719

Letnie mieszkanie, trzy wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej. Dwór suchy, w parku kąpiel. Las w blizkości, od jednego do 6 pokojów, prowianty na miejscu, wiadomość, Gawrychowski, Królewska 23. 18589.

Letnie mieszkania w dobrach Ruda, nieodległe od przystanku Dębe-Wielkie kolei Terespolskiej, wśród lasów. Wszelkie artykuły żywności na miejscu, komunikacja od przystanku zapewniona. Wiadomość: Karmelicka 13, u właściciela. 18584

Letnie mieszkanie w pobliżu stacji Otwock, po nad Świdrem, w miejscowości uroczej; tamże grunta do sprzedania. Wiadomość: L. i C. Hardtmuth, Wierzbowa 6. 18657

Mieszkanie wspólne dla osoby płci żeńskiej. Hoża 38—22. 18770

Na zakład fotograficzny poszukiwanym jest lokal w okolicach Nalewek, Gęsiej, Dzikiej, Karmelickiej i t. p. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. R. 18691

Naprzeciw Frascati, przy ulicy Wiejskiej 11, jest do wynajęcia mieszkanie na 1-m piętrze, z dwóch lub trzech pokojów umeblowanych od 15-go czerwca do 15 września. Wiadomość między 4—7. 19079

Na fabrykę, zakład przemysłowy. mała posesja do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. Wiadomość, Świętokrzyzka № 20, mieszkania 10. 17655

Na Orlej do wynajęcia pokój frontowy, dla jednego lub dwóch panów, z przyzwoitem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie. Wiadomość: Solna 5—6. 18903

Od 1-go lipca r. b. w nowo-wykończonym domu przy ulicy Chmielnej № 29, są do wynajęcia: sklepy z mieszkaniami od rs. 300—600; lokale: z 6-u i 5-u pokoi, z wszelkiemi wygodami; pokoje kawalerskie na 3-m piętrze, z usługą, w cenie od 8—12 rubli na miesiąc. 18974

Od lipca cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, front, 2-e piętro, rs. 324. Srebrna, róg Twardej № 2. 18969

Od św. Jana potrzebny pokój z kuchnią, w okolicach cyrkułu zamkowego, w cenie do 10-u rubli miesięcznie. Dokładne oferty składać do kurjera Warsz. dla „T. Pokój." 18896

Od ogrodu z balkonem jest do wynajęcia 3 pokoje na trzy miesiące, 1-sze p. Nowy-Świat 44. 19071

Orla № 8, do wynajęcia 2 lokale: jeden rs. 530, drugi 230, wszędzie gaz, woda i zlewy. 18986

Od lipca są do wynajęcia różne lokale z wszelkiemi wygodami, może być z ogrodem, ceny przystępne. Wiadomość ulica Marszałkowska 56. 18569

Od 1-go lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z placu Zygmunta Podwal № 8, stajnia, wozownia. 18581.

Od lipca pokoik dla kobiety przyzwoitej, lubiącej spokój. Złota 32, m. 14. 19076

Od dnia 1 lipca r. b. jest do wynajęcia lokal, w domu № 30 przy ulicy Elektoralnej, zajmowany dotąd przez doktora lat 15, na 2-m piętrze, od frontu, składający się z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni i wszelkich wygódek, wodociąg i zlew, cały lokal z ładnem urządzeniem gazowem i odnowiony będzie stosownie do żądania. A także stajnia i wozownia. Wiadomość u stróża. 18308

Pokój do wynajęcia umeblowany z utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 19078

Piękna 44, sześć pokoi, pierwsze piętro,— trzy pokoje, parter, dwa, jeden, wszelkie nowoczesne wygody. 18188

Pięć pokoi frontowych, z balkonem, na pierwszem piętrze, są do wynajęcia od ósmego lipca. Hoża 21, m. 4. 18912

Pokój kawalerski, może być dla dwóch, na dole, od frontu, od 22 czerwca. Widok № 3. 18916

Pokój alkowa, przedpokój, kuchnia, tanio wynajmuję na lato. Orla 6, m. 39. 19024

Pokoje umeblowane, pojedyńczo, do wynajęcia. Świętokrzyzka 8—6. 18981

Pokój z usługą, meblami lub bez, do najęcia. Zielna 13—5. 19059

Sklep i obora do najęcia. Sążeń kamienia i dywan do sprzedania.—Zakroczymska № 9.—Wiadomość u właściciela domu. 18543.

Sklep narożny z lokalem na rogu Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej № 1 do wynajęcia od 1-go lipca r. b. W tymże domu od Świętokrzyzkiej sklep z urządzeniem eleganckiem. 17865

Szczawnica. Mieszkania w domu tuż przy parku, obok zakładu hydropatycznego, w miejscu najzdrowszem i najpiękniejszem, urządzone z wszelkiemi wygodami, od 25 guldenów za pokój na cały sezon, wynajmować można w Warszawie: Marszałkowska 87, m. 5, od 10-ej do 12-ej w połud. codziennie. 189.4

Stajnia i wozownia za rs. 16, oraz pokój i kuchnia za rs. 12, do wynajęcia od św. Jana. Róg Pięknej i Mokotowskiej № 11. 18964

Sklep do wynajęcia, z obszernym lokalem, od lipca na restaurację, szynk, róg Karmelickiej i Dzielnej. Wiadomość: Karmelicka 30, mieszkania 3. 18932

Skład węgli do wynajęcia. Ulica Grzybowska 51. 19018

Tanio na lato, trzy lub dwa pokoje, przedpokój, ładnie umeblowane, z usługą. Złota 55, mieszkania 1. 19005

Uwaga! 7 pokojów, kuchnia, 1-e piętro, może być podzielone; zajmowane od lat kilkunastu na magazyn bielizny, do najęcia od 1-go lipca. Elektoralna 45. 18950

W domu skanalizowanym, przy ulicy Złotej № 25, do wynajęcia od 1 lipca rożne lokale: 5, 4, 2 i 1 pokoje, z wannami i wszelkiemi wygodami. Tamże tunel zdatny na sklep i pokoje kawalerskie z usługą. Wiadomość na miejscu, u stróża. 18372

Z dniem 1 lipca r. b. jest do wynajęcia oddzielny budynek na fabrykę, wraz z mieszkaniem. Wiadomość prrzy ulicy Bednarskiej № 4, Kąpiele Majewskiego. 18679

Zaraz do najęcia pokój z całodziennem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie.— Opieka dla panienki.—Hortensja № 7, mieszkania 7. 18559.

5 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, klozet, na 3-m piętrze, dom skanalizowany, Nowy-Świat № 45, za rs. 550 rocznie. 19015

6, 5 pokoi do wynajęcia, za Nowo-Zielną, Zielna 41. 18530.

Doniesienia rozmaite.

A) Warszawskie Biuro Ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8, wprost Niecałej, przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na pisma perjodyczne, po cenach redakcyjnych. 17246

D) Po cenie kosztu dżetowe: pelerynki, dolmany, garniturki sprzedaje fabryka „Deux amies," Bracka 25. Kołnierzyki dżetowe, resztki różne za bezcen. 19048

A) Do sprzedania lando prawie nowe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Dywanów 10 sztuk tekińskich, oryginalnych, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Portjer używanych wielki wybór, tanio, Warsz. Sala Licytacyjna ul. Królewska № 16. 1603r

A) Meble nowe i używane, oraz całe urządzenia, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Gabinetowe urządzenie jedwabiem kryte, oraz portjery i dywan na cały pokoj, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Koronki stare Valencienne 14 łokci, prawdziwe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Wszelkie sprzęty domowe przyjmuje na przechowanie przez letnie miesiące, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

Bazar wiejski, Bracka 2. Otrzymawszy świeże towary poleca się względom Szanownej Publiczności. 19035

Dowody domu bankowego Ks. Radziszewskiego, № 912 i № 1691 na oddane w komis do sprzedaży pożyczki premjowe ser 12519/44 z r. 1864 i ser. 10016/33 z roku 1866 zaginęły. 1763r

Hurtowa sprzedaż japońskich wachlarzy. Edouard Coqui, 6 Wierzbowa. 18086

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

Kapelusze słomkowe piorę, przerabiam, ubieram podług najnowszych modeli paryzkich. Szpitalna 6, Twarda 23, Twarda № 6. 19054

Karbowanie, plisowanie koronek, sukien, falban. Senatorska 19, m. 7. Leski. 19032

K. Nowości w ząbkach, desenie ajourowe maszyną zagraniczną Senatorska 19. 19032

K. Ząbki różne—od 1 kop. łok. Senatorska 19. Leski. 19032

Karety, powozy i karety kolejowe wynajmuję tanio. Chmielna 12. 17417

Kapelusze damskie na raty. Długa № 57. „Junona." 18542

Kapelusze ubieram od 30 kop. Duży wybór gotowych kapeluszy damskich i dziecinnych od rs. 2. Książęca 4, m. 4. 19003

Można umieścić na letnie miesiące na wsi chłopczyka lub dziewczynki. Złota № 8, mieszkania 8. 19047

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem. Furmańska № 13. — Wiadomość u rządcy domu. 19077

Nagrody rs. 3. W poniedziałek dnia 6 b. m. zginęła suczka mopsik. Uprasza się o łaskawe odprowadzenie na Niecałą № 6, do właściciela domu. 18731

Ogłoszenie. Dowód za № 96472. Warsz. Akcji Tow. Pożycz. przy placu Wareckim № 2—zaginął. 19083

Pracownia krawatów „Louise," egzystująca lat 12, zajmuje się wyłącznie wyuczaniem wszelkich fasonów w trzy tygodnie, przyjmuje także robotę z danego materjału. Orla 10, oficyna prawa. 1759r

Pierwsza szwalnia przy ulicy Starej № 1, przyjmuje pranie bielizny, po możliwie nizkiej cenie. 1770r

Przyjmuję suknie do roboty, okrycia damskie, oraz i ubrania dziecinne, po cenach bardzo przystpnych. Śliska № 36, mieszkania 8. 19042

Przyjmują się kapelusze do ubierania i przerabiania, podług paryzkich modeli, od 30 kop. Zielna 32, m. 1. 18968

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 18079

Zaginęła suka, mops, (szczenna), d. 3 czerwca. Znalazca raczy odprowadzić: Sienna 91, m. 26, za nagrodą. 18633

Zgubiono 7 czerwca weksel z podpisem „August Szäner" na blanku 50-rublowym. Za odesłanie go właścicielowi do Bałut przy Łodzi dam odpowiednią nagrodę. Ulica Aleksandrowska № 48. Wajrich. 19004

Ząbki maszyną wycinam po 1 kop. łok. Bielańska № 21, m. 7. 18976

138 Marszałkowska ulica. Wózki dziecinne, welocypedy, łóżka żelazne, meble ogrodowe, kosze podróżne, fajerwerki, balony, lampjony, najtaniej w sklepie żelaznym R. Strausa. 18301

20,000 letnich wachlarzy od 5 kop., najtańsze namiotowe parasole. Edouard Coqui, Wierzbowa 6. 18087

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Мая (9 Іюня) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).